

# Cogito POLONIA dla

E-magazyn  
dla młodzieży  
polonijnej  
z całego świata



**Polska** to nasz drugi dom – mówi młoda POLONIA

**TU SZUMI LAS!**  
Polscy skauci

**Co się dzieje na „ZERÓWCE”** – kursie przygotowawczym do studiów w Polsce

**Nie zmieniaj się na siłę** – przekonuje **Jula**.

Problem zakochanych: **Różni nas WIARA**

**POMYSŁY** na **LATO**

Sto lat Polska! XX-lecie międzywojenne

**Kurs z gramatyki:**  
Jak poprawnie odmieniać **LICZEBNIKI**

Ważne! **Poznaj** rzetelne źródła o **Polsce!**

**„LALKA”** – wielka polska powieść obyczajowa

## Cześć młoda Polonio!

Mieszkasz tysiące kilometrów od Polski, ale małą ojczyznę tworzysz zawsze tam, gdzie jesteś. Nie zapominasz o tym, kim jesteś. Polska jest w Tobie, w Twoich myślach, działaniach i planach. To nas niezmiennie wzrusza.

Cieszymy się, że coraz więcej młodych Polaków czyta nasz magazyn i że dołączają do grona naszych współpracowników. Z ogromną radością witam w naszym zespole redakcyjnym Weronikę Goszczyńską, szesnastoletnią Polkę z włoskiej Ostii, która pisze świetne teksty, o czym można przekonać się w tym numerze.

Na Twoje teksty też czekamy!

A teraz zapraszam do lektury nowego numeru,

*Ola Siewko*  
redaktor naczelna  
„Cogito dla Polonii”

## Do poczytania w 5. numerze

**4 Newsy z Polonii** – o tym, co ważnego wydarzyło się u Was!

**Zapraszamy na Facebooka!**  
Polub nas i bądź na bieżąco z newsami z newsami z Polski i Polonii ☺ @CogitodlaPolonii

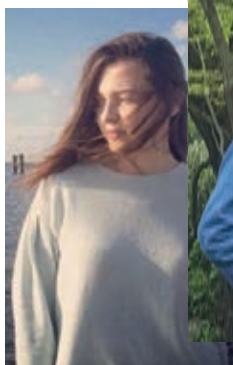
### 6 Wydarzenie!

Czuwaj!

Polska daleko, ale harcerze zgromadzeni na obozie letnim, mogą stworzyć swoją małą „Ojczyznę” ... Nieważne, czy to Wielka Brytania, Francja, Kanada, Stany Zjednoczone, Argentyna, Australia, Ukraina, Litwa, Kazachstan, Białoruś... Wszędzie, gdzie są polscy skauci – to tu szumi las...

### 10 Jak żyje Polonia w Kazachstanie

Ponad 4 tysiące kilometrów dzieli Warszawę od Kazachstanu. Podróż samochodem trwa ponad dwa dni, pociągiem nawet cztery... Taką odległość musiała pokonać **Janina Zalewska**, by studiować w Polsce dziennikarstwo.



### 8 Mam kocią duszę!

Mówi Agnieszka Hałas

Pisarka jest z tego samego rocznika co Harry Potter, urodziny obchodzi w tym dniu co Voldemort... Pisze świetne dark fantasy.

### 12 Jestem Polką!

Rodzice tłumaczyli mi, że nawet nie mieszkając w Polsce, zawsze jestem Polką. Dlatego często podkreślam kim jestem – pisze **Weronika Goszczyńska**, uzdolniona szesnastolatka ze Szkoły Polskiej w Ostii.



### 14 Polska to mój drugi dom

Imię: **Zuzanna**. Nazwisko: **Lewandowski**.  
Miejsce zamieszkania: Berlin, obecnie Saloniki.  
Znak zodiaku? Skorpion. Kolor oczu? Brązowe.  
Ulubione owoce? Grejpfruty. Ulubiony kwiat? Bez.  
Znajomość języka polskiego? Rewelacyjna.





## 16 Zaliczyłem zerówkę w Polsce!

Zerówka kojarzy się z przedszkolem, które przygotowuje dzieci do nauki w szkole. Podobną zerówkę zalicza młodzież polonijna, która przyjeżdża do Polski na studia. Sprawdź, co o niej mówią ci studenci, którzy ją zaliczyli.



## 18 Inspiracje dla przyszłego prawnika

Jeśli chcesz studiować prawo na polskiej uczelni, to koniecznie przeczytaj wywiad z **Kingą Mierzyńską**.

## 20 Problem: Różni nas wiara

Oliwia pochodzi z religijnej i patriotycznej rodziny. Jej chłopak jest ateistą. Czy mają szansę stworzyć udany związek? Radzi **Ewa Nowak**, pedagog-terapeuta, autorka powieści psychologicznych.

## 22 Polskie klimaty

Przeżyj cudowne lato w Polsce! Bez nudy! Z pasją!

### 24 Gdzie szukać rzetelnych informacji o Polsce?

Weryfikacja newsów o ojczyźnie nie jest skomplikowana ani czasochłonna. Pod warunkiem że wiesz, gdzie szukać rzetelnych źródeł informacji.

## 26 Sto lat! Polska – dwudziestolecie międzywojenne w Polsce

Rok 1918 to radosny czas odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli. Data ta rozbudziła wielkie nadzieje zarówno ludzi działających aktywnie w sferze gospodarki, jak i ludzi kultury. Lata 1918–1939 to fascynująca epoka w historii, literaturze i sztuce XX-wiecznej Polski.

## 28 Ważna lektura:

### „LALKA” Bolesława Prusa

Wielka polska powieść obyczajowa nie tylko o miłości, ale też o wypieraniu romantyzmu przez realizm, przez kapitalizm. To realistyczny portret Warszawy lat 70. XIX w.

## 32 Frazelogizmy na co dzień

Ktoś, kogo poznajesz, jest miły, zawsze w świetnym humorze. Ale pod maską sympatycznego gościa może się kryć ktoś nieżyczliwy. I tę maskę może zdjąć w każdej chwili. Wiesz, co to oznacza?

## 34 Kurs z gramatyki:

Jak poprawnie odmienia się LICZEBNIKI

## 38 Polska kultura

– co warto czytać, czego słuchać, co oglądać☺

## 40 Lato, lato czeka!!! Jakie będzie – mówią polskie przysłowia

## 36 Art rozmowa: Fanów nie da się oszukać!

Fani wiedzą, kiedy jesteś sobą. Jeżeli to nie wystarczy, jeżeli nie pokochają cię takiego, jakim jesteś, nie zmieniaj się na siłę – przekonuje **Jula**.



Lubisz język polski? Chcesz pisać teksty o swoich pasjach, ciekawych ludziach, historiach? Dołącz do naszego zespołu. Czekamy na Ciebie! Pisz mejla na adres [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl)



POLSKIE BRACTWO  
KAWALERÓW GUTENBERGA

„Cogito dla Polonii” tworzą:

Koordynator projektu

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna

Ola Siewko

Dziennikarze i redaktorzy:

Magdalena Bogdańska-Maciak, Monika Bartnik, Dorota Nosowska, Iwona Witt-Czuprzyńska, Agnieszka Wyganowska

Skład i łamanie graficzne:

Dorota Domagała / ilustratorka

Okładka: fot. Khoman Room / Unsplash.com

Adres redakcji:

e-mail: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl)

ul. Kamionkowska 45

03-812 Warszawa

Dystrybucja:

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga

ul. Daniszewska 2

03-230 Warszawa



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

„Cogito dla Polonii” – bezpłatny e-magazyn dla młodzieży polonijnej na całym świecie.

Zadanie „Cogito dla Polonii” – współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2018 roku.

Działasz aktywnie na rzecz Polonii? Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłaś udział w interesującej imprezie ośrodka lub instytucji polonijnej? Napisz nam o tym! Zostań naszym korespondentem. Wyślij swojego newsa na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).



## Świetna akcja! FORUM MŁODEJ POLONII W WIEDNIU

Jak informuje Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, w czerwcu tego roku w Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu spotkali się młodzi Polacy, by porozmawiać o tym, co dla nich jest ważne, czyli o Polsce ☺

Tematem Forum Młodej Polonii było: „»Jesteśmy przyszłością „Młoda Polonia – w stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę«”.

W spotkaniu wzięła udział młodzież polonijna z Austrii, Czech, Niemiec, Słowacji i Węgier, a także mgr inż. Teresa Opalińska-Kopeć – prezes Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii” oraz dr Teresa Rduch Michalik – dziekan Wydziału Zamiejscowego Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej w Katowicach. Głos zabrakł również przedstawiciel Ambasady RP w Wiedniu.

Młodzi Polacy wysłuchali wykładu prof. Bogusława Dybasia (Stacja Naukowa PAN w Wiedniu) na temat „Roku 1918 na ziemiach polskich i Europie”, przemówienia dr Michalik o „Walce o kształt terytorialny Odrodzonej”. Obejrzel film dokumentalny pt. „Przystanek Niepodległość”.

Drugi dzień upłynął pod znakiem paneli: „Znaczenie międzypokoleniowego przekazu historycznego dla kształtowania świadomości narodowej”, „Pamięć o historii i naszych korzeniach. Młoda Polonia spod Znak Rodła”, „Warsztaty – coaching polskiej tożsamości”.



## Szkola letnia języka i kultury polskiej w Krakowie

Jesteś gotów na całkowite zanurzenie w języku i kulturze polskiej? W takim razie pomyśl o Szkole Letniej Języka i Kultury Polskiej organizowanej przez Szkołę Języka Polskiego GLOSSA. Przed Tobą:

- intensywny kurs języka polskiego w międzynarodowej grupie, gdzie rozwinięsz swoje umiejętności mówienia, rozumienia ze słuchu, czytania i pisanie po polsku;
- bogaty program zajęć dodatkowych: wykłady poświęcone polskiej historii i kulturze, warsztaty językowe i kulinarne, polskie święta i tradycje, pokazy filmowe itp.
- inspirujące zajęcia poza szkołą: wycieczki, pikniki, gra miejska itp.

Możesz wybrać się na wycieczkę z przewodnikiem po atrakcjach turystycznych Krakowa i jego okolicach (m.in. Kopalnia Soli w Wieliczce, Ojcowski Park Narodowy, Zakopane). W programie są wycieczki rowerowe, gry i zajęcia terenowe, jazda konna połączona z piknikiem.

Uwaga: zajęcia z polskiego są prowadzone na podstawie sprawdzonych programów autorskich, materiałów multimedialnych z serii „POLSKI krok po kroku”. Lekcje są prowadzone dynamicznie: dialogi, scenki sytuacyjne, dyskusje oraz mobilizujące wszystkich do mówienia gry komunikacyjne.

Po szczegóły zajrzyj na stronę:

<http://kursyjezykapolskiego.pl/szkola-letnia-jezyka-i-kultury-polskiej>.





## CO POWIESZ NA POLISH SUMMER CAMPS W ZAKOPANEM?

LEKTOR, firma organizująca kolonie i obozy, zaprasza na obozy z językiem polskim – Polish Summer Camps młodzież polonijną w wieku 8–19 lat.

W programie m.in. warsztaty językowe (ćwiczenie języka w praktyce, projekty, rozwijanie umiejętności komunikacji językowej), a także:

- WYCIECZKA GÓRSKA Z PRZEWODNIKIEM nad Morskie Oko – największe jezioro tatrzańskie, przejście od Palenicy Białczańskiej trasą wokół Wodospadów Mickiewicza, widoki na najwyższe szczyty Polski – Rysy i Mięguszwickie, wycieczka na Gubałówkę (1123 m n.p.m),
- ZWIEDZANIE Zakopanego, np. śladami Małysza – Wielka Krokiew,
- SPACERY PO KRUPÓWKACH,
- ZAJĘCIA SPORTOWE I REKREACYJNE: pływanie w basenie, siatkówka, koszykówka, unihokej,
- ZAJĘCIA DODATKOWE: quizy i gry językowe, wieczory piosenki językowej, ogniska z pieczeniem kiełbasek, dyskoteki, terenowy bieg z językiem.

Można też wziąć udział w jednej fakultatywnej wycieczce, np. do Energylandii – największego parku rozrywki w Polsce.

Terminy obozów są na stronie:

<https://www.jezykowe.eu/obozy-jezykowe-zakopane>.



**Bieg** <sup>1918</sup>  
**NIEPODLEGŁOŚCI**



## STAŃ DO BIEGU NIEPODLEGŁOŚCI!

■ **JESTEŚ DUMNY, ŻE JESTEŚ POLAKIEM?**

■ **CHCESZ PROMOWAĆ OBCHODY SETNEJ ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ?**

■ **ZORGANIZUJ BIEG NIEPODLEGŁOŚCI W KRAJU, MIEJSCOWOŚCI, W KTÓREJ MIESZKASZ!**

Polonijne Biegi Niepodległości to wydarzenie, które idealnie promuje poza granicami Polski obchody stulecia odzyskania Niepodległości Polski, ale również popularyzuje sport jako formę aktywnego spędzania wolnego czasu i umacnianie więzi z ojczyzną Polonii i Polaków mieszkających poza granicami kraju.

Inicjatorem organizacji tychże biegów na całym świecie jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. W Biegach Niepodległości, które będą odbywać się w każdym miejscu na świecie poza Polską, mogą wziąć udział wszyscy chętni. Termin organizacji biegu jest dowolny, ale Stowarzyszenie sugeruje, żeby to był 11 listopada 2018 roku.

Co ważne, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” poprzez stronę [www.bieg1918.pl](http://www.bieg1918.pl) oraz swoje profile społecznościowe zapewnia promocję zgłoszonych biegów oraz dostęp do okolicznościowych materiałów graficznych.

Więcej o biegu na: <http://www.wspolnotapolska.org.pl/bieg1918/>.





Renata Jarecka

# Czuwaj!

Polska daleko, ale harcerze zgromadzeni na obozie letnim mogą stworzyć swoją małą „Ojczyznę” właśnie tutaj... Nieważne, czy to Wielka Brytania, Francja, Kanada, Stany Zjednoczone, Argentyna, Australia, Ukraina, Litwa, Kazachstan, Białoruś... Wszędzie, gdzie są polscy skauci – to tu szumi las...



Idea skautingu szybko znalazła wielbicieli na całym świecie. Jednym z nich był druh Andrzej Małkowski, który stworzył polskie harcerstwo. I to jeszcze w czasach zaborów.

**I choć Ojczyzna jest tak daleko,  
lecz nasze myśli wciąż do niej mkną.  
Tam też wśród nocy płoną ogniska,  
harcerskie piosnki unosi wiatr...**

– to fragment „Kaszubskich nocy”, jednej z najbardziej lubianych przez harcerki i harcerzy piosenek. Śpiewana niemal na każdym obozowym ognisku (lub przy kominku) wywołuje zarówno uśmiechy, jak i łezki ocierane ukradkiem z kącików oczu.

**Tu szumi las, kołysze drzewa,  
fala jeziora brzegi zalewa,  
tu mały Giewont czoło pochyła,  
a my siedzimy, harcerska brać.**

Wszyscy słyszą szum lasu, pokazują kołysanie drzew, zalewanie brzegów przez fale jeziora, pochylanie się Giewontu nad zgromadzoną harcerską bracią. Jest zabawnie i wzruszająco zarazem. Nie tylko w czasie ognisk, ale każdego dnia obozowego życia.

## POZNAJ HISTORIĘ ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO POZA GRANICAMI KRAJU

Tradycja organizowania obozów letnich sięga początków harcerstwa, a właściwie początków skautingu. Ruch skautowy jako nowy system wychowania młodzieży został zapoczątkowany w Anglii na początku XX wieku. Jego twórcą był angielski generał Robert Baden-Powell, zwany „Bi-Pi”. Swoje pomysły zawarte w książce „Scouting for Boys” przetestował latem 1907 roku, organizując na wyspie Brownsea obóz dla chłopców. Było czymś nowym zorganizowanie systemu pracy w ośmioosobowych zastępach nastolatków dowodzonych przez instruktorów wybranych spośród siebie. Na dodatek w warunkach polowych – w namiotach pod gołym niebem.

Idea skautingu szybko znalazła wielbicieli na całym świecie. Jednym z nich był druh Andrzej Małkowski, który na bazie skautingu Roberta Badena-Powella stworzył polskie harcerstwo. I to jeszcze w czasach, gdy Polska była pod zaborami. Jak mawiał sam Andrzej Małkowski, „harcerstwo to skauting plus niepodległość”.







W 1918 r. wszystkie organizacje harcerskie działające na ziemiach polskich zjednoczyły się w jedną organizację pod nazwą Związek Harcerstwa Polskiego. W czasie II wojny światowej harcerze i harcerki podjęli walkę w obronie ojczyzny, brali udział w akcjach sabotażowych i zbrojnych lub pełnili służbę sanitarną, łącznościową czy opiekowali się dziećmi. Od 1944 r. na ziemiach wyzwolanych spod niemieckiej okupacji zaczęły powstawać zorganizowane jednostki harcerskie. Niestety powojenne władze komunistyczne próbowały podporządkować ZHP państwu i indoktrynować młodzież. Instruktorzy wierni przedwojennym wartościom harcerskim i badenowsko-powellowskim metodom pracy byli aresztowani i szykanowani, a dawne pamiątki i sztandary konfiskowano i niszczone. Ale od wojny na uchodźstwie pozostawało wciąż wielu instruktorów harcerskich, którzy postanowili kontynuować swoją pracę wychowawczą opartą na przedwojennych ideałach i zasadach harcerskich. Tak powstał istniejący do dziś w niezmienionej formie pracy ZHP pgK, czyli Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju ([www.zhppgk.org](http://www.zhppgk.org)).

### „Harcerstwo to skauting plus niepodległość.”



fot. Waldemar Jarecki

### OBOZOWE ŻYCIE (Z OPISÓW HARCERZY I HARCEREK)

- Tylko na obozie, jak jem kanapki z nutellą, pasztetem i serkiem, to nikt mnie nie wyśmiej, tylko jeszcze zje je razem ze mną.
- Na harcerskich obozach spotykam ludzi, którzy pozostają w moim sercu na zawsze.
- Znasz harcerskie warty, gdy wydaje Ci się, że każdy krzak dookoła się rusza? Zapominasz chwilami, co to odwaga.
- Moja ulubiona zabawa: „Skacz, ruszaj tyłkiem. Skacz, skacz, ruszaj tyłkiem!”
- Nigdy nie zapomnę nocy na obozie, kiedy złożyłam harcerskie przyrzeczenie. To było coś więcej niż magia.
- Lubię tematy obozów i zlotów, bo zawsze dowiaduję się na nich czegoś nowego o Polsce lub o Polakach i znajduję takie umocnienie się w harcerskiej postawie. Nie zapomnę zlotu „Odwaga” w Yardley Chase w 2015 roku.
- Ognisko rozpalane jedną zapałką... Zapłonie czy nie zapłonie? – oto jest pytanie!
- Długi lot do Kanady na światowy zlot ZHP do Tamaracouty w 2017 roku. Czułam się jak przeciągnięta przez walec drogowy – tylko taki powietrzny, więc z dodatkowym efektem drogi przez niebiosa. Ale sam zlot – nie do zapomnienia.
- Nie ma to jak harcerska zielona noc. Jest kolorowo!

W następnym wydaniu „Cogito dla Polonii” poznacie 10 rzeczy o obozach ZHPpgK, które Was mogą zaskoczyć



# MAM KOCIĄ DUSZĘ

Agnieszka Hałas jest z tego samego rocznika co Harry Potter, urodziny obchodzi w tym dniu co Voldemort... Píše świetne dark fantasy, o czym wie każdy, kto znalazł się w świecie jej cyklu „Teatr węży”.

**ŻYCIE TO NAJBARDZIEJ ZDUMIEWAJĄCA BAJKA – NAPISAŁ ANDERSEN, JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DLA PANI PISARZY. JAKI TYTUŁ DAŁABY PANI BAJCE O SOBIE?**

Życie jest bardziej niesamowite i złożone niż jakikolwiek utwór literacki – nawet fantastyka zawsze odzwierciedla i przetwarza aspekty świata rzeczywistego. Baśń o mnie mogłaby nosić tytuł „O kocie, który wymyślał sobie własne światy”. Mam kocią duszę, koty chyba to wyczuwają, bo zazwyczaj dobrze się dogadujemy.

Mam kocią duszę, koty chyba to wyczuwają, bo zazwyczaj dobrze się dogadujemy.

**DO ŚWIATA WYKREOWANEGO W CYKLU „TEATR WĘŻY” WESZŁO WIELU CZYTELNIKÓW. I SĄ BARDZO CIEKAWI, JAK RODZĄ SIĘ JEGO BOHATEROWIE?**

Bohaterowie pojawiają się w mojej głowie jako zestawy paru kluczowych cech, czasem w pakiecie z imieniem, kiedy indziej spisuję listę potencjalnych imion dla danej postaci i wybieram któreś. Fabułę składam jak puzzle – piszę sceny nie po kolei, łączniki między nimi wymyślam na bieżąco. Nigdy nie trzymam się kurczowo pierwszej koncepcji tekstu – jeśli czuję, że coś mi nie gra, bez sentymentów wycinam całe wątki i na ich miejsce piszę inne. Często zdarza mi się porzucać nieukończone teksty, mam na dysku sporo takich falstartów.

**PODOBNO BRUNE, BOHATER Z „TEATRU WĘŻY”, ODZIEDZICZYŁ NIEKTÓRE CECHY PANI CHARAKTERU. JAKIE?**

Obawiam się, że gdy chodzi o charakter, Brune zasadniczo JEST mną w wersji męskiej, z tą różnicą, że walczy rapierem, rzuca zaklęcia i generalnie lepiej mu nie wchodzić w drogę, a ja potrafię z bojowym nastawieniem robić przekłady na krótki deadline... Jest introwertykiem, mołem książkowym, mamy pokrewne wykształcenie (ja – biotechnologia, on – alchemia) i ciągoty artystyczne (ja piszę, on gra na flecie i komponuje), świetnie funkcjonuje w samotności, ale jest przyjazny ludziom. Może się żywić chlebem z serem, a kiedy jest zestresowany, nie je nic. Mroczniejsze cechy charakteru też ma moje, ale tu już odsyłam do książek (zaznaczę, że ja nie palę opium).

**CO JEST NAJWAŻNIEJSZE DLA TWÓRCY DARK FANTASY, A CO DLA CZYTELNIKA TEGO GATUNKU?**

Mam wrażenie, że miłośnicy tej odmiany fantasy szukają klimatu, mroczności, literackiego odpowiednika takiej muzyki, jaką grają kapele w rodzaju Therionu. Chcą też, żeby nie było miło ani ładnie, by bohaterowie cierpieli i ginęli. A twórca musi pamiętać, że książka nie składa się tylko z klimatu, ale starać się stworzyć oryginalną i ciekawą historię.



## TWORZY PANI KSIĄŻKI W MROCZNO-BAŚNIO- WEJ STYLISTYCE. A W JAKI ŚWIAT LITERATURY LUBI PANI WCHODZIĆ JAKO CZYTELNICZKA?

Lubię czytać o zawłościach natury ludzkiej, zwłaszcza o jej ciemnych stronach. Mój czas na czytanie jest ograniczony i wybieram teksty, które mogą mnie w jakiś sposób zainspirować – reportaże, z beletrystyki chętnie realizm magiczny, z fantastyki – dobre oryginalne fantasy (bardzo spodobała mi się powieść „Jonathan Strange i pan Norrell”). Dla odprężenia czasem sięgam po kryminały.

## MA PANI DOKTORAT Z BIOLOGII MOLEKULAR- NEJ. CZY WIEDZA NAUKOWA MA WPŁYW NA PANI TWÓRCZOŚĆ LITERACKĄ?

Wiedza z biologii molekularnej niekoniecznie, raczej zainteresowania z nią powiązane – zawsze lubiłam czytać o chorobach, truciznach, narkotykach i historii medycyny, w efekcie w książkach pojawiają się takie smaczki jak dokładny opis objawów i leczenia ospy. Widać też echa mojej pracy w laboratorium – główny bohater „Teatru węży” para się alchemią i musi myć szkło, destylować półprodukty, czasem mu się aparatura rozszczelni, coś się wyleje albo wypali dziurę w rękawie... Samo życie.

## FANTASTYKA NIE ZNA OGRANICZEŃ I CAŁY CZAS EWOLUJE, W JAKIM KIERUNKU?

Zawsze równoległe do rzeczywistości, bo nawet najbardziej szalone wytwory wyobraźni są nieuchronnie pochodną tego, co znamy i widzimy na co dzień.

Mroczność w „Teatrze węży” to nie krwawe kampanie wojenne, tylko bieda brudnych zaułków miejskich, świat żebraków i przestępców, trochę jak w powieści „Oliver Twist”, a na dokładkę – klątwy i demony...



Wcześniej debiutowałam i można powiedzieć, że uczyłam się, publikując. W kwestiach fabularnych dużo nauczyły mnie uwagi czytelników, a w kwestiach językowych, stylistycznych – uwagi redaktorów, z którymi współpracowałam.

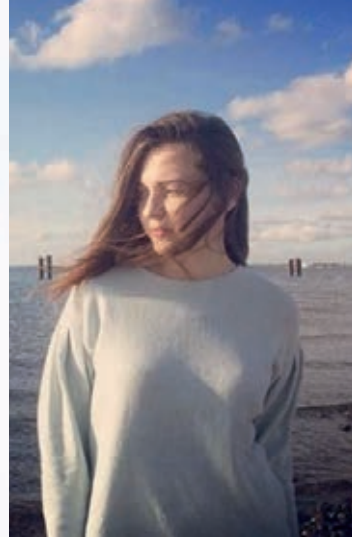




# MAM szczęście, że studiuję w POLSCE!

Ponad 4 tysiące kilometrów dzieli Warszawę od Kazachstanu. Podróż samochodem trwa ponad dwa dni, pociągiem nawet cztery... Taką odległość musiała pokonać Janina Zalewska, by studiować w Polsce dziennikarstwo.

Kazachstan łączy dwa światy: Europy i Azji. Ma trudną, skomplikowaną historię. W 1868 roku został podbity i wcielony przez Rosję. Po rewolucji bolszewickiej, gdy powstał Związek Radziecki, stał się jego republiką. W okresie stalinizmu do Kazachstanu deportowano Polaków i Czechenów, którzy katorżniczo pracowali w obozach pracy (łagrach). Mało osób wie, że kolonie Polonii powstały wcześniej, bo już w XVIII wieku deportowano tutaj polskich żołnierzy z rozkazu cara. W latach 30. XX wieku z rozkazu Stalina przesiedlono do Kazachstanu prawie 100 tysięcy Polaków.



Fot. archiwum prywatne bohaterki, Nessi Gileva, Kamil Gliwiński, AC Almelor, siliavianm/ Unsplash.com

Statystyka pokazuje, że z 20 tys. rodaków, którzy wyjechali z Kazachstanu, tylko ok. 4 tys. przyjechało do Polski. Większość wyjechała do Rosji oraz innych krajów z kulturą europejską.

## Pietropawłowsk – stolica Polonii w Kazachstanie

Pietropawłowsk to jedno z największych miast na północy Kazachstanu. Leży na trasie kolei transsyberyjskiej, ale w historii zapisał się jako miejsce zsyłek i łagrów. Tak dotarła tam rodzina Janiny Zalewskiej, która przed zsyłką mieszkała w Polsce, na terenach dzisiejszej Ukrainy. Pradziadek Janki miał dwóch synów: Feliksa i Walerego. Feliksowi udało się po kilku latach powrócić do Polski, a Walery założył własną rodzinę i został w Pietropawłowsku, jednym z największych ośrodków polonijnych. Niestety dziś w tym mieście jest tylko jedna szkoła, w której można uczyć się języka polskiego. Właśnie do niej uczęszczała Janina.

## Jedna szkoła, ale wspaniała!

Janina podkreśla, że choć w jej rodzinnym mieście jest jedna polska szkoła, to taka, która stara się dać jak najwięcej wiedzy młodej Polonii. Oprócz słówek i gramatyki polskiej – młodzież polonijna uczy się, jak wygląda życie w Polsce, poznaje i kultywuje tradycje, na przykład polskie tańce.

Janina pamięta doskonale moment, w którym pomyślała, że chce studiować w Polsce. Jej siostra kończyła ostatnią klasę szkoły średniej i powiedziała rodzicom, że planuje wyjazd na studia do Polski. – Od ósmej klasy nie widziałam dla siebie innej opcji – mówi Janka i przyznaje, że rzadko młodzież polonijna z Kazachstanu decyduje się na studia w Polsce. – Tylko dwie godziny jazdy samochodem dzielą moje miasto od granicy z Rosją, więc większość znajomych wyjeżdża właśnie tam na studia. Niewiele osób przystępuje do egzaminów konsularnych, których zdanie gwarantuje bezpłatne studia w Polsce, a także szansę na stypendium. Taką pomoc finansową od polskiego rządu Janina otrzymuje do dziś. Ma szczęście, bo wspiera ją również rodzina, szczególnie stryjeczny dziadek Feliks, który mieszka w Oławie.







Zgromadzenie Narodowe Kazachstanu broni praw wszystkich narodów. Dzięki temu Janka i młodzież polonijna mają możliwość nauki języka polskiego.



## Życie studenckie

### to przede wszystkim samodzielność

Janina studiuje dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Zanim rozpoczęła swoją edukację medialną, spędziła rok w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców we Wrocławiu. – Zakochałam się w tym mieście, ale już taka jestem, że nie zatrzymuję się, idę dalej. Dlatego postanowiłam kontynuować studia w Warszawie.

Od kilku lat Janka mieszka w akademiku. Sama sobie radzi ze wszystkim. Czasami jest ciężko, szczególnie w czasie sesji egzaminacyjnej, ale Janka się nie poddaje. Korzysta za to ze wszystkich szans, które mogą dać studia. W zeszłym semestrze była na wymianie studenckiej w Rosji w ramach umowy bilateralnej, którą UW podpisał z Uniwersytetem Petersburskim. Rosja bardzo się Jance spodobała, ale nie jest tak jej bliska jak Polska. Przed nią obrona licencjatu i egzaminy wstępne na studia magisterskie. Sporo nauki i stresów, ale i tak jest szczęśliwa, bo żyje tutaj, w Polsce.



Jaką radę ma dla młodych Polaków, którzy chcą przyjechać na studia do Polski? – Wybierajcie kierunek, który was interesuje. Nie opierajcie swoich decyzji na opinii rodziców ani kolegów. Wasze studia nie muszą być prestiżowe, najważniejsze, żeby wam się podobały.





Odkąd pamiętam, rodzice tłumaczyli mi, że nawet nie mieszkając w Polsce, zawsze jestem Polką. To dla mnie bardzo ważne. Dlatego w rozmowach ze znajomymi, którzy chcą mi czasem wmówić, że jestem Włoszką, często podkreślam to, kim jestem – pisze Weronika Goszczyńska, uzdolniona szesnastolatka ze Szkoły Polskiej w Ostii, twórczyni fantastycznej gazetki szkolnej „Szkolny Obserwator”.

Weronika Goszczyńska

# JESTEM POLKĄ

Mieszkam we Włoszech i raz w tygodniu chodzę do Szkoły Polskiej w Ostii, która mieści się w nadmorskiej dzielnicy Rzymu oddalonej od centrum o 30 km. Dla nas, młodych Polaków, nasza szkoła to miejsce, w którym zdobywamy wiedzę na temat historii, geografii i kultury Polski. Tutaj rozwijamy swoje umiejętności, używając płynnego i poprawnego języka polskiego.

## Rodzice wpoili mi polskie tradycje

Mam szesnaście lat. Żyję z pasją. Zdobyłam kilka medali w pływaniu, uwielbiam również grać na pianinie walce Fryderyka Chopina. Dużo satysfakcji dają mi moje osiągnięcia w nauce, ale największą radość sprawiło mi dwukrotne wyróżnienie w konkursie „Być Polakiem”.

Wychowałam się w domu, w którym rodzice wpoili mi pewne wartości, np. by nigdy nie zastanawiać się nad swoimi sukcesami, tylko dobrze wykonywać każde zadanie. Staram się na co dzień żyć według tej zasady, po prostu robić wszystko dobrze.

**Jestem szesnastoletnią dziewczyną, która ma wiele pasji, takich jak na przykład pływanie, granie na pianinie, podróżowanie po świecie.**



**W tym roku Polska obchodzi rocznicę 100-lecia odzyskania niepodległości. Z tej okazji przygotowałam gazetkę, a także prezentację multimedialną dla nauczycieli, uczniów oraz rodziców mojej szkoły.**





## Świętujemy Niepodległą

Chodzenie raz w tygodniu do polskiej szkoły może wydawać się niektórym osobom niepotrzebne albo nudne. W końcu po sześciu godzinach szkoły włoskiej nie wszystkim chce się iść do drugiej szkoły, aby uczyć się historii, geografii czy gramatyki polskiej. Ale moja szkoła wcale nie jest nudna! Owszem, nauki czasem jest sporo, mamy sprawdziany, dyktanda... Ale zarówno nauczyciele, jak i sami uczniowie i ich rodzice często organizują fajne, ciekawe imprezy.

Nasza szkoła przygotowała dużo imprez związanych z rocznicą niepodległości, na przykład szkolna Spartakiada ewaluowała w Piknik Rodzinny, podczas którego nasze całe rodziny brały aktywny udział w zabawach z elementami historycznymi. Mottem przewodnim pikniku było hasło: „Świętujemy Niepodległą”. Poprzez różne zabawy, gry staraliśmy się pokazać historię Polski od 1794 roku do czasów współczesnych. Braliśmy udział np. w grze „Celny traf na Monte Cassino”, która polegała na rzuceniu w wyznaczony cel, „Sokole oko Dywizjon 303”, w której strzelaliśmy z łuku.

**Mottem pikniku w Polskiej Szkole w Ostii było hasło: „Świętujemy Niepodległą”. Poprzez gry staraliśmy się pokazać historię Polski od 1794 roku do współczesnych czasów.**



## Gdy słyszę hasło Polonia...

... to myślę właśnie o nas, młodych Polakach, o naszych rodzinach, które mieszkają za granicą, ale bardzo kochają swój kraj. Codziennie mówię po polsku, śpiewam polskie piosenki. Nie zapominam, co to znaczy być Polką. Właśnie dlatego widzę siebie w roli Ambasadora Kultury Polskiej. To zaszczyt móc reprezentować moją ojczyznę.

**Uwielbiam zwiedzać Rzym, ponieważ jest w nim wiele wspaniałych zakątków związanych z moją ojczyzną.**



Opisz swoją historię!

Jak wygląda Twoje życie poza granicami Polski?

Podziel się swoją historią, swoim doświadczeniem z młodzieżą polonijną na łamach „Cogito dla Polonii”. Napisz o sobie. Wyślij mejla na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).



Rozmawiała Ewa Plisiecka,  
dziennikarka Polskiego Radia  
dla Zagranicy

# POLSKA to mój drugi dom

**Zuzanno, urodziłaś się w Berlinie, w tym mieście mieszkasz też całe życie.**

Zgadza się, z tym że teraz po raz pierwszy opuściłam Berlin na dłużej, od prawie pół roku mieszkam w Grecji, w Salonikach.

**Polska to dla mnie rodzina, z którą utrzymuję bardzo intensywne kontakty. To wyjazdy nad morze, wspomnienia pięknych miejsc, kraj, do którego naprawdę chętnie przyjeżdżam.**

**Nie tylko tu mieszkasz, ale studiujesz i uczysz się języka greckiego! Znalazłaś się w Grecji dzięki programowi Erasmus. Jak wyglądała Twoja droga do Grecji?**

Zanim zaczęłam studiować, skończyłam w Berlinie szkołę średnią, która jest pierwszą i jedyną do tej pory w Niemczech europejską szkołą niemiecko-polską. Tu wyjaśniłam, że w ramach ustaleń unijnych w każdym kraju należącym do UE mogą być dwujęzyczne szkoły typu europejska szkoła angielsko- czy francusko-niemiecka. Działalność Robert Jungk Oberschule, czyli niemiecko-polskiej szkoły europejskiej, to dla Polaków w Niemczech wielki sukces. Chciałabym dodać, że jako pierwszy rocznik w historii powojennych Niemiec zdawałam niemiecko-polską maturę w Berlinie. Zadania ułożyło kuratorium berlińskie.

Fot. archiwum bohaterki, Markus Spiske, Suganth, Darko Ribeg, Björn Grochla/ Unsplash.com

Imię: Zuzanna. Nazwisko: Lewandowski. Miejsce zamieszkania: Berlin, obecnie Saloniki. Znak zodiaku? Skorpion. Kolor oczu? Brązowe. Ulubione owoce? Grejpfruty. Ulubiony kwiat? Bez. Znajomość języka polskiego? Rewelacyjna.



**Decyzja o kierunku studiów przyszła Ci łatwo?**

Skończyłam studia licencjackie na Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Interkulturelle Germanistik, czyli germanistykę wielokulturową. W moim przypadku była to germanistyka połączona z polonistyką. Studia odbywały się po dwóch stronach granicy, a sam kierunek powstał przy współpracy Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie. Placówka z Poznania – Collegium Polonicum w Słubicach – umożliwia studia w tym samym miejscu. Jedyne, co nas dzieliło, to Odra.



## Z czym kojarzy Ci się Polska?

Polska to dla mnie rodzina, z którą utrzymuję bardzo intensywne kontakty. Polska to wakacje, wyjazdy nad morze, wspomnienia pięknych miejsc, kraj, do którego naprawdę chętnie przyjeżdżam. Ale Polska to jednak przede wszystkim, tak jak powiedziałam, rodzina. No i tradycja! U nas w domu moja mama bardzo dbała o to, byśmy pielęgnowali polskie tradycje.



## Wrócisz kiedyś do Polski?

O właśnie – tak wiele osób pyta mnie, tak jak ty, o mój powrót do Polski, ale... to nie byłby powrót! Ja z tego kraju nigdy nie wyjechałam, bo nigdy w nim tak naprawdę nie mieszkałam na stałe. Polska jest dla mnie takim drugim domem – czuję się tu jak u siebie, ale to drugi dom, nie pierwszy. Czy chciałabym tu zamieszkać? Może kiedyś, zobaczymy. Byłby to jednak początek czegoś nowego, a nie powrót.

**Zastanawiam się, czy w przyszłości nie zostać nauczycielem mianowanym w Niemczech. Uczylabym niemieckiego i polskiego! I w dodatku mogłabym uczyć w szkole średniej, którą sama ukończyłam.**



## Teraz nie mieszkasz ani w Warszawie, ani w Berlinie.

Zgadza się, ale moja wielka grecka przygoda niedługo się skończy. Studia na Erasmusie trwają jeden semestr, a ponieważ zaczęłam je w lutym, w Salonikach pozostanę jeszcze tylko miesiąc. Potem wracam do Berlina. Tam na co dzień uczę cudzoziemców języka niemieckiego. Pracy jest w bród, bo zapotrzebowanie jest bardzo duże, dziś języka chcą uczyć się i migranci, i uchodźcy. Jako nauczycielka języka niemieckiego czuję ogromną satysfakcję.

## Przed nami wakacje, zapewne znowu wpadniesz do Polski na kilka dni. Masz kontakt z polskimi rówieśnikami?

Teraz już mniejszy. W dzieciństwie był on zdecydowanie bardziej intensywny, bo jeździłam do Polski na różne kolonie czy obozy. Dziś, gdy jestem w kraju, spotykam się głównie z rodziną, na znajomych trochę brakuje czasu. Natomiast wielu znajomych z Polski mam w Berlinie. Są to ludzie, którzy podobnie jak ja tam się urodzili, ale pochodzą z polskich rodzin. Znamy się od lat.

## A czym dla Ciebie jest patriotyzm?

Dużo o nim rozmawialiśmy w polsko-niemieckiej szkole, do której uczęszczałam w Berlinie. Tam tłumaczono mi, na czym on polega... Miłość do ojczyzny, gotowość do poświęceń – tak rozumiem to pojęcie. Dodam tylko, że z racji mojego pochodzenia i miejsca zamieszkania patrzę na patriotyzm szerzej. Czuję się Europejką, jest to dla mnie tak samo istotne jak bycie Polką czy Niemką. Nie jesteśmy samotną wyspą, razem z Europą stanowimy pewną część całości. Mogę chyba powiedzieć, że patriotyzm postrzegam jako miłość i szacunek do własnej, europejskiej kultury.

## To jeszcze o przyjemnościach: Twoje pasje, hobby?

Dużo tego 😊 Na pewno turystyka, zwiedzanie ciekawych miejsc, na razie tylko na terenie Europy. W przyszłości chciałabym wyruszyć w daleki świat – może się uda? Lubię podróżować autostopem. Lubię też tańczyć, na przykład modern jazz. No i moją ogromną pasją są narty. Uwielbiam zimą jeździć w polskie góry.

## Twoją pasją jest chyba także Twój zawód?...

Zdecydowanie. Moim zawodowym marzeniem jest uczyć niemieckiego. To praca, w której się spełniam, a ogromną satysfakcję daje mi to, że widzę efekty: ktoś, kto nie zna ani słowa w tym języku, dzięki pracy ze mną zaczyna mówić i rozumieć. Powiem ci w sekrecie, że chcę wyjechać kiedyś do innego kraju na dłużej, pomieszkać w nowym miejscu.





Bogdan Andrushchenko

# Zaliczyłem zerówkę w Polsce!

**Zerówka kojarzy się z przedszkolem, które przygotowuje dzieci do nauki w szkole. Podobną zerówkę zalicza młodzież polonijna, która przyjeżdża do Polski na studia. Sprawdź, co o niej mówią ci studenci, którzy ją zaliczyli.**

Kurs przygotowawczy do studiowania w języku polskim – tak brzmi pełna nazwa zerówki akademickiej. Trwa jeden rok akademicki. W tym czasie młodzi z Polonii i obcokrajowcy przygotowują się do podjęcia studiów w języku polskim. Na zerówce zdobywają wiedzę na temat tego, jak wygląda życie w Polsce, oczywiście, szlifują język polski do poziomu akademickiego albo uczą się go od zera. A przy okazji poznają nowych przyjaciół z Polski i Polonii. Dlaczego opłaca się przyjechać na kurs przygotowawczy? O to zapytaliśmy czterech absolwentów, którzy dziś są studentami uczelni wyższych.

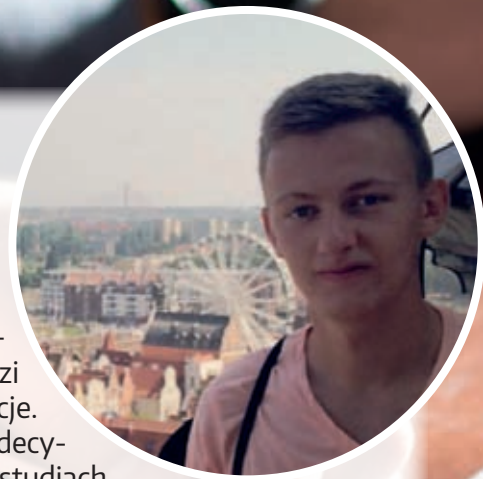
**Zerówki, czyli kursy przygotowawcze, możesz odbyć w siedmiu miastach Polski – Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Warszawie oraz we Wrocławiu.**

**Piszemy o tym w numerze 2 „Cogito dla Polonii”, które bezpłatnie jest do pobrania w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej: [http://www.pbc.uw.edu.pl/10606/1/Cogito\\_dla\\_Poloni\\_2018\\_02.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10606/1/Cogito_dla_Poloni_2018_02.pdf).**

## **SZKOŁA JĘZYKA I SAMODZIELNOŚCI**

**Igor Babenko z Ukrainy „Zerówkę” spędził w Łodzi (Politechnika Łódzka)**

- Kurs przygotowawczy pomógł mi zaadaptować się w nowym kraju. Poznałem ludzi różnych narodowości, ich kulturę i tradycje. Nauczyłem się samodzielnie podejmować decyzje i planować czas, co jest niezbędne na studiach zarówno licencjackich, jak i magisterskich.
- Wszyscy uczestnicy kursu mieli zajęcia obowiązkowe z języka polskiego i dwa razy w tygodniu zajęcia kierunkowe, ja – z matematyki i fizyki.
- Jaką mam radę dla osób, które wybierają się na zerówkę? Radzę uczęszczać na zajęcia, żeby nie nadrabiać zaległości i nie stracić stypendium. Jak najwięcej się integruj, poznawaj ludzi, korzystaj z wycieczek. Jeśli masz hobby – poświęć mu jak najwięcej swojego czasu, ponieważ na studiach licencjackich właśnie czasu może ci zabraknąć.







### **POCZUJESZ SZALONE STUDENCKIE ŻYCIE**

**Valery Machavariani z Gruzji  
„Zerówkę” zaliczył w Warszawie  
(Uniwersytet Warszawski)**

- „Zerówka” okazała się dla mnie bardzo pożyteczna pod względem językowym, bo po niej umiałem czytać i pisać po polsku dużo lepiej niż wcześniej.
- Zajęcia z gramatyki odbywały się codziennie od godz. 9.00 do 14.00. Robiliśmy również różnego typu ćwiczenia leksykalne. Poza tym raz w tygodniu mieliśmy zajęcia z socjologii, a w każdy piątek oglądaliśmy polskie filmy i to naprawdę był dobry pomysł, ponieważ te filmowe piątki zbliżały nas do polskiej kultury.
- Trzeba dużo uczyć się gramatyki i jak najwięcej czasu spędzać z Polakami. W ten sposób można nauczyć się języka.
- Zerówki w Warszawie nie da się zapomnieć. Warto jednak zapoznać się z jej historią, by poczuć prawdziwy klimat tego miasta.



### **WSZYSTKO BĘDZIE SUPER**

**Illya Shkuruk z Białorusi  
„Zerówkę” przeżył we Wrocławiu  
(Politechnika Wrocławska)**

- Dzięki „zerówce” pozbyłem się kompleksów mówienia po polsku. Poznałem przyjaciół, z którymi mam kontakt do dziś. Dowiedziałem się sporo rzeczy o tradycjach i mentalności Polaków.
- Miałem zajęcia głównie z języka polskiego (cztery razy w tygodniu), WOS-u i historii Polski (dwa razy w tygodniu). Bardzo mi się spodobały zajęcia z Małgorzatą Stawską, która przygotowała nas do rozmów kwalifikacyjnych.
- Uważam, że mieliśmy dużo szczęścia, spędzając zerówkę właśnie we Wrocławiu. To superciekawe miasto, doskonała baza wypadowa, by zwiedzać również zagranicę, np. Czechy lub Niemcy.



### **NAJWAŻNIEJSI SĄ LUDZIE, KTÓRYCH POZNAJESZ NA KURSIE**

**Vsevolod Wiliński z Kazachstanu  
„Zerówkę” spędził w Katowicach  
(Uniwersytet Śląski)**

- Nie powiedziałbym, że kurs przygotowawczy dał mi bardzo dużo pod względem językowym, ponieważ uczyłem się polskiego od dawna i znałem dobrze polski. Wiem jednak, że był on bardzo pożyteczny dla innych kolegów z roku, niektórzy dopiero w Katowicach zaczęli się uczyć języka polskiego.
- Codziennie mieliśmy zajęcia z języka polskiego, a po południu – zajęcia o różnej tematyce, np. z historii, literatury czy geografii Polski. Mieliśmy bardzo fajnych prowadzących zajęcia, którzy przekazali sporo wiedzy na temat kultury i historii Polski.
- Najważniejsze to znaleźć sobie znajomych i przyjaciół. Z nimi będziesz mógł przebrnąć przez wszystkie wyzwania adaptacyjne w Polsce, fajnie spędzisz czas wolny, co w trakcie zerówki jest niezbędne i możliwe do spełnienia – co w czasie zwykłych studiów jest już trudne.



# Inspiracje dla przyszłego prawnika



Jako studenci prawa każdego dnia pokonujemy własne słabości, podejmujemy nowe wyzwania. Moją misją jest motywowanie, by nie rezygnować, póki nie osiągniemy celu, nawet gdy spotykają nas trudności – mówi Kinga Mierzyńska, niezwykle aktywna studentka i autorka inspirującego bloga o prawie. Jeśli chcesz studiować prawo na polskiej uczelni, to koniecznie przeczytaj ten wywiad.

## Dlaczego wybrałaś studia prawnicze?

Prawo jest moją pasją, więc studia prawnicze były dla mnie naturalnym wyborem.

Od zawsze interesowałam się historią, wiedzą o społeczeństwie i zagadnieniami prawnymi. W liceum byłam w klasie humanistyczno-prawnej. Brałam też udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Prawie i już wtedy zaczęłam pracować nad blogiem „Inspiracja dla Prawnika”. Jestem osobą, która lubi się uczyć, spędzać wieczory w bibliotece, ale też dzielić się wiedzą z innymi, pomagać, inspirować, kształtować świadomość prawną, a w ramach studiów mogę to połączyć i stawiać sobie nowe cele. Studia prawnicze umożliwiają uniwersalny rozwój naukowy i zawodowy, zdobywam nie tylko wiedzę stricte prawniczą, ale też psychologiczną, ekonomiczną, o stosunkach międzynarodowych.



## Skąd pomysł na bloga prawniczego „Inspiracja dla prawnika”?

W liceum szukałam w internecie porad związanych ze studiowaniem prawa, dotyczących m.in. rekrutacji, przedmiotów, kół naukowych, projektów i konkursów. Poszukiwania nie dały zadowalających wyników. Postanowiłam, że gdy rozpocznę studia prawnicze, to wystartuję z autorskim blogiem „Inspiracja dla Prawnika”. W zamyśle miał być źródłem informacji o studiowaniu prawa z pasją, z czasem stał się misją edukacyjną.

## Co chcesz przekazać młodym ludziom? Czego ich nauczyć?

Zachęcam ich, aby byli mecenasami swojej kariery. Moją misją jest pokazanie, że można studiować prawo z pasją, wyróżnić się i mądrze wykorzystać pięć lat studiów. Aby w pierwszej kolejności stawiać na rozwój osobisty, zdobywanie wiedzy i doświadczenia oraz naukę języków obcych. Wiedza to w zawodzie prawnika podstawa działalności.







## Czego nauczyły Cię studia prawnicze?

Studia nauczyły mnie systematyczności, zarządzania czasem, pewności siebie i odwagi w podejmowaniu wyzwań.

W liceum byłam osobą bardzo nieśmiałą, bałam się publicznych występów. Od I roku studiów postanowiłam przekraczać granice własnego komfortu, stawiać poprzeczkę wyżej i nie bać się tego, że nie zawsze wszystko uda się idealnie zrealizować.

Nauczyłam się bronić swojego zdania, nie sugerować się „dobrymi radami” otoczenia i zachowywać spokój bez względu na to, jak trudna jest sytuacja.

## Co Cię najbardziej zaskoczyło w studiowaniu prawa?

Nie było rzeczy, które by mnie zaskoczyły, bo miałam świadomość, że decyduję się na studia trudne i wymagające zaangażowania. Z perspektywy czasu mogę wymienić pozytywne i negatywne aspekty tych studiów. Pozytywnym aspektem studiowania prawa jest liczba projektów i możliwości, które oferuje moja Alma Mater. Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu działa około 15 kół naukowych, organizowanych jest wiele konferencji naukowych, seminariów i konkursów. Przy Wydziale działa Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa i Studencka Uniwersytecka Poradnia Prawna. Organizowane są „Piątki z prawem”, Letnie Szkoły Prawa.

Negatywnym aspektem jest pewien dysonans między teorią zdobywaną na studiach a praktyką realizowaną w kancelarii. W ramach prowadzonych ćwiczeń powinno kłaść się większy nacisk na aspekty praktyczne wiedzy, np. sporządzanie opinii prawnych czy pism procesowych. Nie każdy ma możliwość podjęcia praktyk, a mimo wszystko to studia powinny być podstawowym źródłem informacji.

**Studia prawnicze to nie tylko paragrafy, kodeksy, eleganckie stroje i praktyki w renomowanych kancelariach, ale też solidne wykształcenie, bycie wzorem do naśladowania, kształtowanie świadomości prawnej, ochrona praw człowieka, szanowanie wartości, przestrzeganie etyki.**

## Które z przedmiotów uważasz za najciekawsze?

Najciekawsze przedmioty to te, które ukazują interdyscyplinarność prawa, a przy tym świetnie łączą teorię z praktyką. Interesowało mnie m.in. prawoznawstwo, wstęp do ekonomii i przedsiębiorczości, prawo konstytucyjne.

Z fakultetów polecam zasady prawa, prawo żywnościowe, gospodarkę nieruchomościami.

Jestem zdeklarowaną „cywilistką”, dlatego ceniłam wykłady z prawa cywilnego prof. Gutowskiego, który przedstawiał praktyczny aspekt omawianego zagadnienia prawnego, zachęcał nas, abyśmy starali się zrozumieć pewien mechanizm czy zasadę prawną i nie uczyli się przepisów na pamięć, bo za tydzień mogą one być już nieaktualne.

**Na blogu „Inspiracja dla Prawnika” Kinga Mierzyńska publikuje inspirujące artykuły, wywiady. Dzieli się wiedzą, przemyśleniami czy doświadczeniem. Píše o aspektach prawa cywilnego, rozwoju osobistym oraz kreowaniu marki studenta.**





# RÓŻNI NAS WIARA

Oliwia pochodzi z religijnej i patriotycznej rodziny. Jej chłopak jest ateistą. Czy mają szansę stworzyć udany związek? Radzi Ewa Nowak, pedagog-terapeuta, autorka powieści psychologicznych.

## Dzień dobry, pani Ewo.

*Pochodzę z bardzo religijnej i patriotycznej rodziny. W każdą niedzielę chodzę do kościoła, modlę się. Parę miesięcy temu poznałam chłopaka. Niestety, on jest ateistą. Zastanawiam się, czy związek katolicki i ateisty może się udać. Moja rodzina twierdzi, że mamy za duże różnice w postrzeganiu świata i najlepiej już teraz się rozstać. Zawsze marzyłam o ślubie kościelnym i o tym, że będę wychowywać dzieci w wierze katolickiej. Wiem, że on nie stanie się nagle gorliwym katolikiem. Zależy mi na nim, ale może przez tę odrębność będziemy wzajemnie się unieszczęśliwiać? Co mam powiedzieć rodzicom? Czy jest dla nas szansa? Proszę o radę. Oliwia*

\*\*\*

Oliwio, piszesz: „Ja jestem katoliczką, on ateistą”. Co dla ciebie znaczy, że jesteś katoliczką? Co dla ciebie znaczy, że ktoś jest ateistą? Jeśli kochasz tego chłopaka, to najwyższy czas zobaczyć, czy was w ogóle coś dzieli. Jakie są twoje wartości? A jego? Czy on cudzołoży, nie szanuje rodziców, bez oporów kradnie? Często kłócimy się o światopogląd, a tymczasem ateiści, buddyści, prawosławni – mają te same wartości. Może między wami nie ma żadnych różnic? Myślałaś o tym? Gdyby było tak, że ateiści, buddyści czy katolicy zasadniczo różnią się od siebie, to nie mogliby razem żyć. A jednak o wielu znajomych, sąsiadach czy krewnych nawet nie wiesz, jaki w zasadzie jest ich światopogląd, i nie wpływa to na wasze relacje.

JEŚLI KOCHASZ  
TEGO CHŁOPAKA,  
TO NAJWYŻSZY CZAS  
ZOBACZYĆ, CZY WAS  
W OGÓLE COŚ DZIELI.  
JAKIE SĄ TWOJE  
WARTOŚCI? A JEGO?

## PRZYSZŁOŚĆ

Jest taki mądry żart: chcesz do łez rozśmieszyć Pana Boga? To powiedz Mu, jakie masz plany. Piszesz, że na pewno nie porzucisz wiary, a twój chłopak na pewno nie stanie się gorliwym katolikiem. Skąd ta pewność? Pod wpływem miłości lub poznania nowych sfer życia ludzie porzucają wiarę rodziców, jak i doznają łaski wiary. Nie wiadomo, jaki będzie wasz światopogląd, i czy nie zmieni się on kilka razy. W życiu nie ma niczego pewnego.



## CZY TWOI RODZICE POZNALI TWEGO CHŁOPCA?

Przyprowadzasz go do domu? Dałaś im szansę, żeby z nim pogadali, zobaczyli, jak się zachowuje i kim jest? Czy to może ty sama „nakręciłaś” ten problem, informując ich, że jest ateistą? Ilu ateistów znają twoi rodzice? Może ani jednego, więc boją się nieznanego, co jest normalne. Powinnaś zrobić dwie rzeczy: dać im szansę, żeby go poznali, i zapytać, czego w zasadzie się boją.

## CO ROBIĆ I CO POWIEDZIEĆ RODZICOM?

Rodzicom mów tylko jedno: „kocham go” (jeśli to jest prawda).

### Idź ze swoim chłopakiem na spacer i przegadaj z nim kwestie:

- Co to znaczy być katolikiem?
- Co to znaczy, że ktoś jest ateistą?
- Co to znaczy być patriotą? To znaczy, że co konkretnie robisz?
- Jaka jest twoja wizja przyszłego życia?
- Jakie wartości są dla ciebie święte i od czego za cenę życia i śmierci nie odstępisz?

### A przy okazji omówcie takie tematy:

- Jak będziemy karać nasze dzieci? Uważasz, że wolno bić dziecko?
- Jak widzisz podział domowych obowiązków? Czy będziesz wstawał w nocy i zmieniał pieluchy, robił pranie, zakupy i gotował?
- Co zrobisz, gdy mnie zdradzisz?
- Czy na wszystkie święta będziemy jeździć tylko do moich rodziców?
- Czym chcesz mi do końca życia imponować?
- Jakie zachowanie moich rodziców mnie denerwują i czego nie chcę w moim domu, a co chcę od nich przejąć?
- Jak będziemy spędzać czas wolny? Co będziemy robić razem, czyli jakie mamy wspólne zainteresowania?

Taka rozmowa uświadomi wam, że różnice światopoglądowe to wierzchołek góry lodowej. Dwoje ludzi zawsze inaczej widzi miliony spraw.



GDYBY WYBÓR  
MAŁŻONKA POD KĄTEM  
ŚWIATOPOGLĄDU  
GWARANTOWAŁ UDANE  
ŻYCIE, NIE BYŁOBY  
PAR MIESZANYCH.  
ALE POZA MIŁOŚCIĄ  
NIC NIE GWARANTUJE  
SZCZĘŚCIA. DLATEGO  
SZUKAMY DRUGIEGO  
CZŁOWIEKA, KIERUJĄC  
SIĘ PROSTYM  
KRYTERIUM: „ŻEBY MI PO  
PROSTU PASOWAŁ”.

## ŚLUB KOŚCIELNY – CO TO DLA CIEBIE OZNACZA?


Zawsze chciałaś mieć białą sukienkę i być przez jedno popołudnie w centrum wagi czy też zawsze chciałaś stanąć przed Bogiem i złożyć przysięgę? Nie jest łatwo szczerze odpowiedzieć sobie na to pytanie. Warto jednak to zrobić, żeby nie podzielić losu tysięcy dziewczyn, które uwiodła wizja białej sukienki i wesela. Pamiętaj: z ateistą możesz wziąć ślub kościelny, wtedy tylko ty będziesz przysięgać przed Bogiem. Kościół katolicki dopuszcza takie małżeństwa.

Masz problem? W jego rozwiązaniu pomożemy. Napisz do redakcji list na adres [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl), wpisując w temacie: PORADNIA.



# LATO W LESIE

**Lubisz wodę? Kochasz las? W Polsce możesz mieć i jedno, i drugie 😊 Spójrz na nasze propozycje 😊**



## NAD BRDĄ I CZARNĄ WODĄ

Bory Tucholskie? To las i woda. Drzewa sosnowe, ale nie brakuje też dębów, grabów, brzoź. No i Bory gęsto usiane są jeziorami oraz rzekami. Najbardziej znane i te, które upodobali sobie kajakarze, są Brda – wraz z malowniczym rozlewiskiem, jakim jest Zalew Koronowski – oraz Wda, zwana także Czarną Wodą. **O urokach spływów kajakowych przez Bory można naprawdę opowiadać wiele i długo, ale uwierz: najlepiej samemu tego doświadczyć.**

Wędrując przez te lasy, warto na pewno dotrzeć do, położonych nieomal tuż nad Wdą, Kręgów Kamiennych w Odrach, czyli – prawdopodobnie – cmentarzyska Gotów z początku naszej ery. Kręgi mają od 15 do 33 m średnicy, a każdy z nich tworzą „wystające” z ziemi kamienie. Tuż obok odkryto kurhany, a w nich ponad 600 miejsc pochówku.

Do największych atrakcji Borów Tucholskich zalicza się akwedukt w Fojutowie, leżącym pomiędzy Tucholą a Czerskiem. Zbudowany z kamienia i żółtej cegły, mający 75 m długości, jest największą tego typu budowlą w Polsce.

Wpadnij też do rezerwatu cisów nad jeziorem Mukrz, niedaleko Wierzchucina. Najstarsze cisy mają tu grubo ponad 700 lat.

**Infrastruktura turystyczna Borów jest doskonała. Liczne pola namiotowe oferują – w zależności od standardu – miejsce za 5–6 zł od osoby, domki kempingowe od 20 zł.**



## ROZTOCZE – LASY I WODOSPADY

Malownicze lasy, wąwozy i niewielkie, ale piętrzące się wodospady rzeki... To jest to, za czym tęskni marzący o spotkaniu z przyrodą w jej niemal pierwotnym stanie. Jeśli to mowa o tobie, to **przede wszystkim powinieneś trafić nad Tanew, jedną z najpiękniejszych rzek w Polsce. Za jej najciekawszy fragment uznawany jest odcinek w okolicach miejscowości Susiec, gdzie znajduje się rezerwat Nad Tanwią, którego największą osobliwością są 24 unikatowe progi skalne, tzw. szумы, znajdujące się w korycie rzeki na zaledwie 200-metrowym jej odcinku.**

Roztocze to nie tylko rzeka, lecz stare wsie i niewielkie miasteczka prześlicznie komponujące się z krajobrazem niewiele zmienionym przez cywilizację. Tutaj, właściwie na każdym kroku, można się natknąć na świadectwa przenikania się kultur.

W **Szczebrzeszynie** obejrzysz pochodzące z XVII wieku piękny parafialny kościół św. Mikołaja i dawną bożnicę. Drewniany barokowy kościół z ciekawą dwuwieżową fasadą jest ozdobą Tomaszowa Lubelskiego, podczas gdy Hrebenne szczyci się śliczną XVIII-wieczną drewnianą cerkwią unicką, a podobna świątynia znajduje się także w sąsiednim Radrużu.

**Roztocze sławne jest ze swoich pałaców – tak jak w Zwierzyńcu, gdzie zwiedzić można zespół pałacowy Zamojskich, czy w Narolu, w którym zachował się XVIII-wieczny klasycystyczny pałac arystokratycznej rodziny Łosiów.**



# I NAD WODĄ

## W ZIELONE KLIMATY NA ROWERZE?

Podpowiadamy kilka tras rowerowych:

**KARŁÓW – OSTRA GÓRA – KARŁÓW:** raczej łatwa; 16 km, z tego 2 km tzw. off road, czyli po ścieżkach i nieutwardzonych drogach, różnica wzniesień 240 m.

**KARŁÓW – RADKOWSKA STRAŻNICA – RADKÓW – KARŁÓW:** trochę trudniejsza; 22 km (5,5 km off road) – różnica wzniesień 345 m.

**PASTERKA – POLANICA – PASTERKA:** jeszcze bardziej pod górę; 43 km (10,3 km off road) – różnica wzniesień 460 m.



### NA ROWERACH PO ROZTOCZU

**TRASA ŁATWA, TAKŻE DLA ROWERZYSTÓW** – ze stacji w Józefowie Roztoczańskim do Zwierzyńca: 24 km, czas przejścia ok. 5 godzin.

**TROCHĘ TRUDNIEJSZA, BO SPORO WZNIESIEŃ** – z Wierzchowin do Lasowiec: ok. 20 km, niespełna 5 godzin.

**ŚREDNIO TRUDNA** – z Majdanu Sopockiego, poprzez Szumy nad Tanwią i Susiec, z powrotem do Majdanu: 25 km, ok. 6 godzin.

### SZLAKIEM PRZEZ BORY TUCHOLSKIE

**Kilka propozycji wartych rozważenia:**

**SZLAK WIELKIEGO KANAŁU BRDY:** Legbąd – wzdłuż Wielkiego Kanału Brdy – Czerska Struga – Uboga – Rytel – wzdłuż Wielkiego Kanału Brdy – Konigort – Mylof – Duża Klonia – Dąbrówka – Męcikał: 24 km

**SZLAK KASZUBSKI:** Męcikał – jez. Trzemeszno – Giełdoń – Czarniż – Kinice – Kosobudy – Broda – Dąbrowa – Wiele: 24,5 km

**SZLAK KASZTELAŃSKI:** Silno – jez. Grochowskie – Grochowo – Wysoka – jez. Śpiewnik – Białe Błota – jez. Śpiewnik – jez. Suszek – Rytel – Zarzecze – Rytel – Rytel Wieś: 18 km

**SZLAK „UROCZYSK BRDY”:** Tuchola – Świt – uroczysko „Pień” – Piła Młyn – Zamrzenica – Sokole Kuźnica: 21 km. Nad Biebrzę koniecznie trzeba wziąć lornetkę, przewodnik o ptakach, wiosną kalosze, latem płyn na komary. Nie wolno schodzić z wyznaczonych szlaków, bo na bagnach łatwo jest zabłądzić.

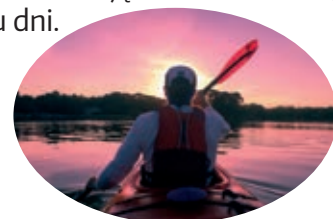
## ZAJRZYJ TU PO MAPKI I CENNIKI:

BORY TUCHOLSKIE  
[www.borytucholskie.pl](http://www.borytucholskie.pl);  
[www.park.borytucholskie.info](http://www.park.borytucholskie.info)  
ROZTOCZE  
[www.roztocze.info](http://www.roztocze.info); [www.roztoczanski.pn.pl](http://www.roztoczanski.pn.pl)



## OCEŃ SAM!

Malowniczą dzikość przyrody doliny Tanwi najlepiej ocenisz, płynąc kajakiem po rzece. Możesz wybrać się na krótkie, jednodniowe spływy, jednak całkiem realne jest również przepłynięcie całej, ponad 100-kilometrowej rzeki, co powinno zająć około czterech, najwyżej pięciu dni.





# GDZIE szukać rzetelnych informacji o Polsce?



Agnieszka Neuman



Świat nie jest idealny, więc pomyłki, manipulacje, przeinaczenia zdarzają się i będą zdarzać. Weryfikację niektórych można potraktować jako sposób na spokojną analizę danych, której tak często brakuje mediom, czyli tym, którzy dane te powinni rzetelnie analizować.



To, co czytamy w internecie, lub słyszymy w telewizji, niestety często mija się z prawdą. Weryfikacja newsów nie jest skomplikowana ani czasochłonna. Pod warunkiem że wiesz, gdzie szukać rzetelnych źródeł informacji.

Rzetelne źródło informacji to takie, które jest wiarygodne i podaje prawdziwe dane. Takie, które można cytować w artykule, pracy naukowej czy w internecie.

## Jakie źródło informacji jest najbardziej rzetelne?

Przede wszystkim takie źródło musi być pierwotne (nieprzetworzone) i oficjalne. Pierwotność oznacza, że informacja musi być najszersza, pochodząca z miejsca, które tę informację wydało. Źródło oficjalne to źródło pochodzące bezpośrednio od danej instytucji lub organizacji.

Wielu z nas czytało w Internecie notatkę prasową o przyjęciu przez Sejm nowej ustawy z opisem, czego ustawa dotyczy. Jednak informacje prasowe to informacje przez kogoś przetworzone. Korzystanie z artykułów prasowych na dany temat może być zdradliwe. Dziennikarz może nie opisać go w sposób rzetelny, może pominąć istotne szczegóły, aby artykuł miał konkretny wydźwięk. Dlatego w tym przykładzie pierwotne źródło ustawy to strona/ dziennik, na której dostępny jest oryginał tekstu ustawy wraz z datą przyjęcia jej przez parlament.

Fot. Roman Kraft, Clem Onojeghuo, rawpixel/ unsplash.com





## Gdzie szukać rzetelnych źródeł?

Jeżeli szukasz informacji publicznej dotyczącej działalności państwa, sprawdź ją na stronach rządowych i samorządowych. Jest to najbardziej wiarygodne źródło, gdy szukamy aktów prawnych i dokumentów. Cechą charakterystyczną polskich stron rządowych jest ich adres internetowy: każdy kończy się na gov.pl. Widząc taki adres, możesz być pewny, że natrafiłeś na oficjalną stronę.

PRZYKŁADY:

### **Dziennik Ustaw**

<http://dziennikustaw.gov.pl/>  
w którym możemy znaleźć pełne teksty ustaw,

### **Strona Sejmu:**

<http://www.sejm.gov.pl/>  
Strona Prezydenta RP  
[www.prezydent.pl](http://www.prezydent.pl)  
na której można znaleźć informacje związane z działalnością prezydenta,

### **Strona Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**

[www.premier.gov.pl](http://www.premier.gov.pl)

### **Strony urzędów wojewódzkich dostępne na stronie Ministerstwa**

Spraw Wewnętrznych i Administracji  
[www.mswia.gov.pl/pl/ministerstwo/urzedz-wojewodzkie](http://www.mswia.gov.pl/pl/ministerstwo/urzedz-wojewodzkie).

## Szukamy informacji na temat opinii publicznej na dany temat

Pomocne są raporty z badań organizacji sondażowych. W Polsce funkcjonuje wiele instytucji badających opinię publiczną w różnych tematach.

Wiele badań powstaje na zlecenie innych firm, redakcji. O ile niektóre raporty czy wyniki badań są dostępne odpłatnie, są też takie, które są dostępne za darmo na stronie danej instytucji.

PRZYKŁADY STRON:

### **Kantar TNS**

<http://www.tnsglobal.pl/> – tu sprawdzisz Consumer Index,

### **Instytut Badań Rynkowych i Społecznych**

[www.ibris.pl](http://www.ibris.pl) – badania np. zaufania do osób publicznych,

### **Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej**

[www.cbos.pl](http://www.cbos.pl), któremu Sejm powierzył zadanie prowadzenia badań społecznych na użytek publiczny, nad badaniami CBOS-u pracują m.in. przedstawiciele Sejmu, Senatu, Prezydenta RP i Premiera.

W sytuacji gdy potrzebujemy danych statystycznych, np. na temat wzrostu PKB Polski lub liczby ludności w Polsce i krajach Europy, warto je sprawdzić na stronach instytucji statystycznych. Statystyki z Polski dotyczące wielu dziedzin znajdują się na stronie Głównego Urzędu Statystycznego ([stat.gov.pl](http://stat.gov.pl)). Statystyki z państw europejskich są na stronie Eurostatu (<http://ec.europa.eu>).

Jeżeli szukamy informacji na temat bieżących spraw, wypowiedzi, warto ich szukać na stronach agencji prasowych. Notki agencji prasowych to ogólne informacje, z których często korzystają inne redakcje. W Polsce taką instytucją jest np. Polska Agencja Prasowa (PAP).



## Co, jeśli potrzebujemy informacji publicznej, ale...

...nie jesteśmy w stanie jej znaleźć na stronach rządowych? W takich sytuacjach możemy o nią zawnieść bezpośrednio do danej instytucji.

Artykuł 61 Konstytucji RP i Ustawa o dostępie do informacji publicznej gwarantuje nam prawo do uzyskania informacji o działalności państwa, chyba że jest utajniona. Urzędnik ma obowiązek udzielić nam takiej informacji lub też wyjaśnić, dlaczego nie może. Nie ma prawa pytać, dlaczego i po co informacja jest nam potrzebna. Aby uzyskać informację, należy wysłać na odpowiedni adres wniosek, w którym powołując się na Ustawę i Konstytucję, wskażemy, jakiej konkretnie informacji poszukujemy.

Informacje publiczne są udostępnione w Biuletynach Informacji Publicznej (BIP), sieci witryn internetowych, na których władze i inne podmioty wykonujące zadania publiczne udostępniają informacje publiczne. O dostęp do nich nie jest trudno, każda strona rządowa lub samorządowa ma zakładkę BIP. Ogólny Biuletyn dostępny jest na stronie: <https://www.bip.gov.pl/>.

Tekst powstał w Akademii Fact-Checkingu (<http://akademia.demagog.org.pl>) – w ramach projektu medialnego Stowarzyszenia Demagog, który dostarcza młodym ludziom wiedzy o faktach i prawdziwych informacjach.



**ROK 1918 TO RADOSNY CZAS ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ PO 123 LATACH NIEWOLI. DATA TA ROZBUDZIŁA WIELKIE NADZIEJE ZARÓWNO LUDZI DZIAŁAJĄCYCH AKTYWNIEM W SFERZE GOSPODARKI, JAK I LUDZI KULTURY. LATA 1918–1939 TO FASCYNUJĄCA EPOKA W HISTORII, LITERATURZE I SZTUCE XX-WIECZNEJ POLSKI.**

# DWUDZIESTOLECIE MIĘDZYWOJENNE W POLSCE

## KLIMAT DWUDZIESTOLECIA

Kojarzy się z czarno-białymi filmami wyświetlanymi w starym kinie, z ich romantyczną fabułą i amantami w dawnym stylu, takimi jak Eugeniusz Bodo oraz ich omdlewającymi partnerkami granymi np. przez Jadwigę Smosarską, wreszcie z niezapomnianymi komikami, takimi jak Szczepcio i Tońcio czy Adolf Dymśa. Te czasy to również epoka kabaretów, teatrzyków ogródkowych, rewii, kreujących niezapomniane gwiazdy takie jak Hanka Ordonówna.

To epoka ulotnych, sentymentalnych, kliwowych piosenek o miłości, których teksty pisali Marian Hemar czy Julian Tuwim. Temu ostatniemu nie przeszkadzało to w poważnej karierze literackiej w grupie Skamander, wręcz przeciwnie – bardzo pomogło.



Fot. 1. Cud nad Wisłą, po bitwie – polscy żołnierze ze sztandarami zdobytymi na bolszewikach, źródło: Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

2. Karol Szymanowski

3. Zofia Nałkowska

4. Nuty Karola Szymanowskiego

5. Hanna Ordonówna, Rewia wiosenna

„Słońce w Cyruliku” w Teatrze „Cyrulik Warszawski” w Warszawie (1937)

6. Autoportret, Tadeusz Makowski

7. Okładka czasopisma „Skamander”

8. Jan Kiepura

9. Ignacy Paderewski

10. Władysław Stanisław Reymont/  
domena publiczna.

Były to czasy kawiarni literackich, epoka, w której popularny poeta znaczył więcej niż dziś niejedna gwiazda mediów. To także epoka wielu literackich i obyczajowych skandali, bo właśnie wtedy z programami swojej nowoczesnej sztuki występowali poeci awangardowi, a futuryści (m.in. Aleksander Wat) organizowali artystyczno-obyczajowe prowokacje, które dziś nazwalibyśmy happeningami. Niekiedy trafiali też do więzień za swe lewicowe poglądy, które podczas wojny, pod okupacją sowiecką nie uchroniły ich jednak (np. Wata) przed łagrami.

W tym samym czasie katastrofiści, wśród nich debiutujący poeta Czesław Miłosz (przyszły laureat Nagrody Nobla), przeczuwali nadciągającą klęskę dziejową i pisali inspirowane motywami apokalipsy katastroficzne wiersze.

W kurortach, takich jak Jurata czy Zakopane, tańczono tanga, jakby przeczuwając, że to ostatnie chwile beztrudnej zabawy i wolności.

Luksusowy pociąg woził gości do kurortu Zaleszczyki słynącego z łagodnego, ciepłego klimatu i egzotycznych owoców, w końcu znajdował się na granicy polsko-rumuńskiej, która już wkrótce miała zasłynąć z czego innego – ewakuacji rządu polskiego z kraju po napaści Hitlera...

W następnym numerze „Cogito dla Polonii” dalszy ciąg podróży w czasie, czyli po epoce dwudziestolecia międzywojennego w Polsce.



## CO SIĘ WTEDY DZIAŁO?

### Najważniejsze wydarzenia

- 1920 r.** – wojna polsko-bolszewicka, zakończona odparciem wroga
- 1920 r.** – powstał związek Zawodowy Literatów Polskich
- 1922 r.** – zamach na prezydenta Gabriela Narutowicza
- 1924 r.** – otwarto Teatr Narodowy. Reforma walutowa Władysława Grabskiego (marka polska zastąpiona złotym)
- 1924 r.** – Nobel dla Władysława Stanisława Reymonta za powieść „Chłopi”
- 1924 r.** – rosnące bezrobocie, początek kryzysu gospodarczego
- 1926 r.** – przewrót majowy – przejęcie władzy przez zwolenników Piłsudskiego
- 1 IX 1939 r.** – najazd hitlerowskich Niemiec na Polskę
- 17 IX 1939 r.** wkroczenie Armii Czerwonej na wschodnie tereny Polski

## WYDARZENIE – LEGENDA

Cud nad Wisłą – zwycięstwo nad wojskami sowieckimi pod Warszawą w dniu święta maryjnego 15 sierpnia 1920 r. – oznaczało ocalenie stolicy i całej Polski przed zalewem bolszewików i komunizmem.

## JAKIE TEMATY PORUSZALI TWÓRCY?

Odzyskanie niepodległości sprawiło, że twórcy zaczęli powoli odchodzić od poruszania w swych dziełach tematów narodowościowych, walki o niepodległość, tęsknoty za wolnością. Pojawiło się pojęcie awangardy, która odrzucała dotychczasowe style obowiązujące w sztuce. W wolnym kraju pisarze, malarze, twórcy teatru i innych dziedzin sztuki w swych dziełach poruszali różne tematy i robili to na różne sposoby.

## JACY MIĘDZYWOJENNI TWÓRCY ROZSŁAWILI POLSKĘ NA ŚWIECIE?

Grafik Władysław Skoczylas, malarz Władysław Strzemiński, Tadeusz Makowski, rzeźbiarz Xawery Dunikowski – to jedni z najwybitniejszych twórców sztuk plastycznych czasów międzywojennych. Wspomnieć należy też o oryginalnym i wybitnym Stanisławie Ignacym Witkiewiczu – pisarzu, malarzu, filozofie. O kompozytorze Karolu Szymanowskim i wybitnych pianistach: Ignacym Paderewskim, Arturze Rubinsteinie czy obdarzonym niezwykłym głosem tenorze Janie Kiepurze. Rozsławiali oni Polskę na całym świecie.



## DWIE FAZY EPOKI

OKRES „JASNY” – LATA 20.

OKRES „CIEMNY” – LATA 30.

Dwudziestolecie międzywojenne wyraźnie dzieliło się na dwie fazy – jasną, kiedy panował nastrój entuzjazmu, optymizmu, i ciemną, kiedy górę wzięły pesymistyczne nastroje i poczucie zbliżającej się wielkiej wojny.

- Wszechstronny rozwój poezji (powstały grupy poetyckie: Skamander, Awangarda Krakowska, futuryści, ekspresjoniści).
- Została stworzona legenda legionowa (związana z Legionami Piłsudskiego).
- Rozwijają się kabarety, teatryki, rewie i kawiarnie sprzed lub z czasów I wojny światowej.
- Bujny rozwój kinematografii. Pojawiły się czasopisma filmowe („Kino”, „Film”). Z kinem (i radiem) współpracowali literaci (Zofia Nałkowska, Julian Tuwim, Józef Czechowicz, Czesław Miłosz).

- Poglębiający się kryzys ekonomiczny (strajki, manifestacje, robotnicy masowo zwalniani z pracy, bezrobocie, nędza).
- W literaturze – katastrofizm (wyraźny zwłaszcza w twórczości poetów z grupy Żagary i Witkacego).
- Jednocześnie narastała potrzeba odprężenia, chęć czytania literatury popularnej (np. twórczość Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, np. „Znachor” i „Kariera Nikodema Dyzmy”).
- Nurt nowoczesnej prozy (Bruno Schulz – twórczość bliska kanonom światowym, „Granica” Zofii Nałkowskiej – nowy typ powieści, w której dużą rolę odgrywają analizy psychologiczne; „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej – wielki powrót do realizmu i konwencji sagi).
- Kontynuacja działalności kabaretów (najpopularniejszy kabaret Banda, gdzie występowały m.in. Hanka Ordonówna i Mira Zimińska, Morskie oko – Loda Halama i Eugeniusz Bodo).



# „Lalka”

Bolesława Prusa



Wielka polska powieść obyczajowa nie tylko o miłości, ale też wypieraniu romantyzmu przez realizm, przez kapitalizm.

To realistyczny portret Warszawy lat 70. XIX w.



## DZIEJE STANISŁAWA WOKULSKIEGO

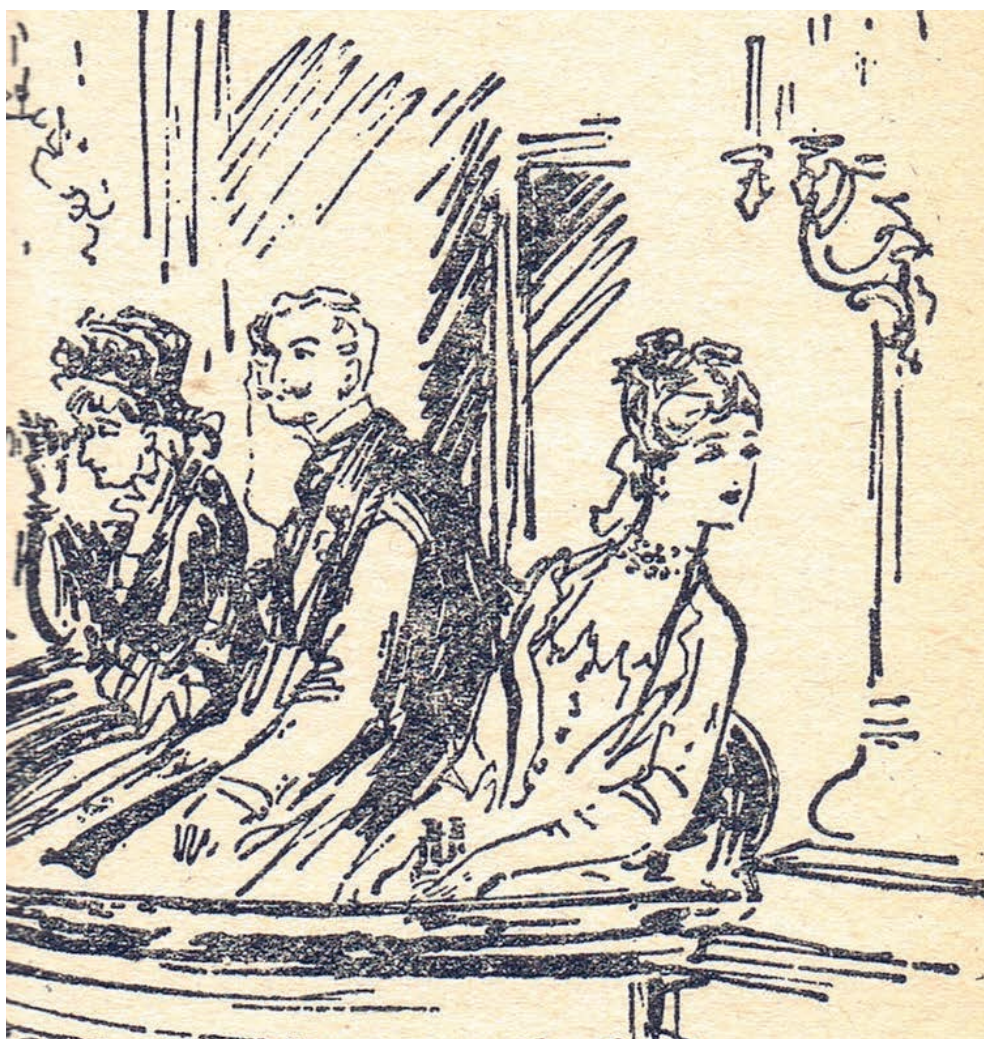
Najdojrzalsze dzieło polskiego realizmu, wzbogacone o pamiętnik Rzeckiego, co daje dziełu dwugłos narracji i konfrontację dwu spojrzeń na opisywane wydarzenia. „Lalka” powstała w latach 70. XIX w. i ukazuje Warszawę swoich czasów. Tytuł powieści Prusa nawiązuje do procesu o lalkę, jaki wytoczyła pani Stawska baronowa Krzeszowska. Niektórzy widzą w Izabeli Łęckiej pustą lalkę, inna jeszcze interpretacja to wątek metafizyczny – porównania ludzi do lalek, którymi ktoś się bawi. Odwołanie do lektury zaczyna się w chwili, gdy główny bohater – dojrzały mężczyzna, kupiec – powraca do Warszawy z wojny tureckiej, na której się wzbogacił.

Poznajemy z opowieści Ignacego Rzeckiego – starego subiekta z jego sklepu i zarazem przyjaciela.

- Wokulski włącza się w życie stolicy, rozpoczyna interesy z arystokracją, zbliżając się do niej, gdyż jego celem jest zdobycie miłości i ręki panny Izabeli Łęckiej, którą pokochał i dla której zdobył majątek.
- Nie jest mu łatwo – panna nim pogardza jako kupcem, a środowisko uznaje go za parweniusza. Ale dzięki wielkim pieniądзом i kłopotom finansowym możliwych coraz częściej bywa na salonach, jest coraz bardziej szanowany.
- Kupuje kamienicę Łęckich, w której mieszkają przedstawiciele różnych środowisk Warszawy: studenci, mieszczaństwo, arystokracja – mieszka baronowa Krzeszowska, bolejąca po stracie córki. Wokulski spotyka też tutaj biedotę – rodzinę Wysockich, Węgielka, prostytutkę. Pomaga im.
- Wokulski posiada i prowadzi sklep bławatny przy Krakowskim Przedmieściu. Wśród jego subiektów są Żydzi – pokazany w powieści jest temat żydowski.
- Po afroncie, jakiego doznał od Łęckich, gdy ci dowiedzieli się o kupieniu przez niego kamienicy, jedzie do Paryża, spotyka się z naukowcem Geistem. Ten daje mu próbkę metalu lżejszego od powietrza.
- Po powrocie Izabela obdarza go łaskami. Wokulski zapraszany jest do Zasławka. Oświadcza się Izabeli i zostaje przyjęty. Daje jej medalion z cudowną blaską profesora Geista.

- Punktem kulminacyjnym jest podróż narzeczonych do Krakowa. Towarzyszy im Kazio Starski – dawny znajomy Izabeli. Kazio i panna Łęcka prowadzą rozmowę po angielsku, myśląc, że Wokulski nie zna tego języka. Mylą się. Z rozmowy wynika, że panna nie była uczciwa wobec narzeczonego, że zgubiła dar od niego w okolicznościach dwuznacznych... Wokulski opuszcza ją na najbliższej stacji. Dopiero wtedy Izabela rozumie, że go pokochała.
- Bohater próbuje popełnić samobójstwo, lecz ratuje go Wysocki – człowiek, któremu niegdyś on sam pomógł.
- Wokulski wraca do Warszawy, przechodzi rekonwalescencję, a później znika, nie dowiadujemy się, jakie są jego dalsze losy.

## Ludzie to lalki



Są dwie kluczowe sceny – na początku i na końcu dzieła, które stanowią kłamrę utworu i filozoficzne przesłanie powieści:

**Scena z początku:** W Rzekim budzi się dziecko. Ustawia na stole mechaniczne zabawki: piejącego koguta, biegającą mysz, pociąg na torach, pary tańczące walca i pajaca na koniu. Naśmiewając się ze starań figurek, podsumowuje refleksją: Głupstwo, wszystko głupstwo!... a wam, gdybyście myśleli, mogłoby się zdawać, że to jest coś wielkiego!...

**Scena z końca:** Stary subiekt rozkłada zabawki i przysłuchuje się muzycze. Patrzy na dżokeja, który wywrócił się na tańczące pary. Snuje dwie refleksje: „Marionetki!... Wszystko marionetki!... Zdaje się im, że robią, co chcą, a robią tylko to, co każe sprężyna, taka ślepa jak one...”, „Dopomóc do szczęścia jeden drugiemu nie potrafi – myślał, ale zrujnować cudze życie umieją tak dobrze, jak gdyby byli ludźmi”.

Rzekci mówiąc o zabawkach, myśli o ludziach. Jesteśmy jak marionetki, które myślą, że decydują o sobie, a to mechanizm nakręcany przez inną siłę.

- Zabawki i ich ruch są miniaturą świata ludzi i ich życia. Dżokej jest obrazem losów Wokulskiego – cwałuje wśród tańczących arystokratów, przewraca się o nich i ginie.
- Rzekci formułuje opinię o ludziach – tak łatwo sobie szkodzą, tak trudno pomagają.
- Świat ludzi przypomina świat lalek sterowanych sznurkami jak marionetki. Jest to znany w kulturze motyw *theatrum mundi*, czyli metafory, według której „świat jest teatrem, aktorami ludzie” (Szekspir).



# Bohater Stanisław Wokulski

Wokulski jest bohaterem realistycznym, ale też romantycznym.

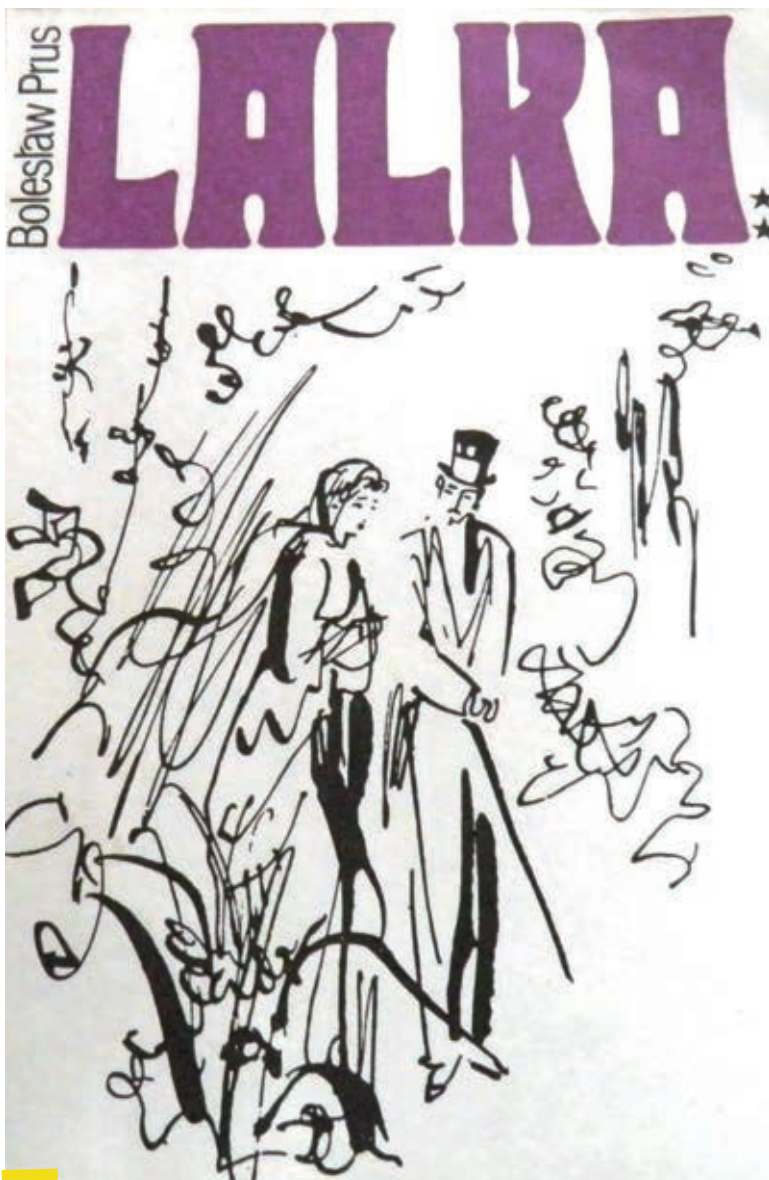
## CO WZIĄŁ Z BOHATERA ROMANTYCZNEGO?

● miłość jest wszechogarniającą siłą w życiu bohatera ● nie może marzyć o ślubie z ukochaną ze względów społecznych ● jest dumny, nie godzi się z takim podziałem świata ● jest indywidualistą ● najpierw walczy o wolność, potem poświęca życie miłości, walczy o kobietę ● próbuje popełnić samobójstwo ● ma otwartą biografię – nie znamy jego dalszych losów.

## DLACZEGO JEST BOHATEREM REALISTYCZNYM?

● jest postacią aktywną, pełną energii ● działa samodzielnie, nie czeka biernie na bieg wypadków ● stoi na granicy dwóch światów, dwóch epok: feudalizmu i wkraczającego kapitalizmu, romantyzmu i realizmu ● obserwuje realny świat, ocenia go, zmienia dostępnymi sobie środkami ● potrafi operować pieniędzmi, jest przedsiębiorczy i operatywny.

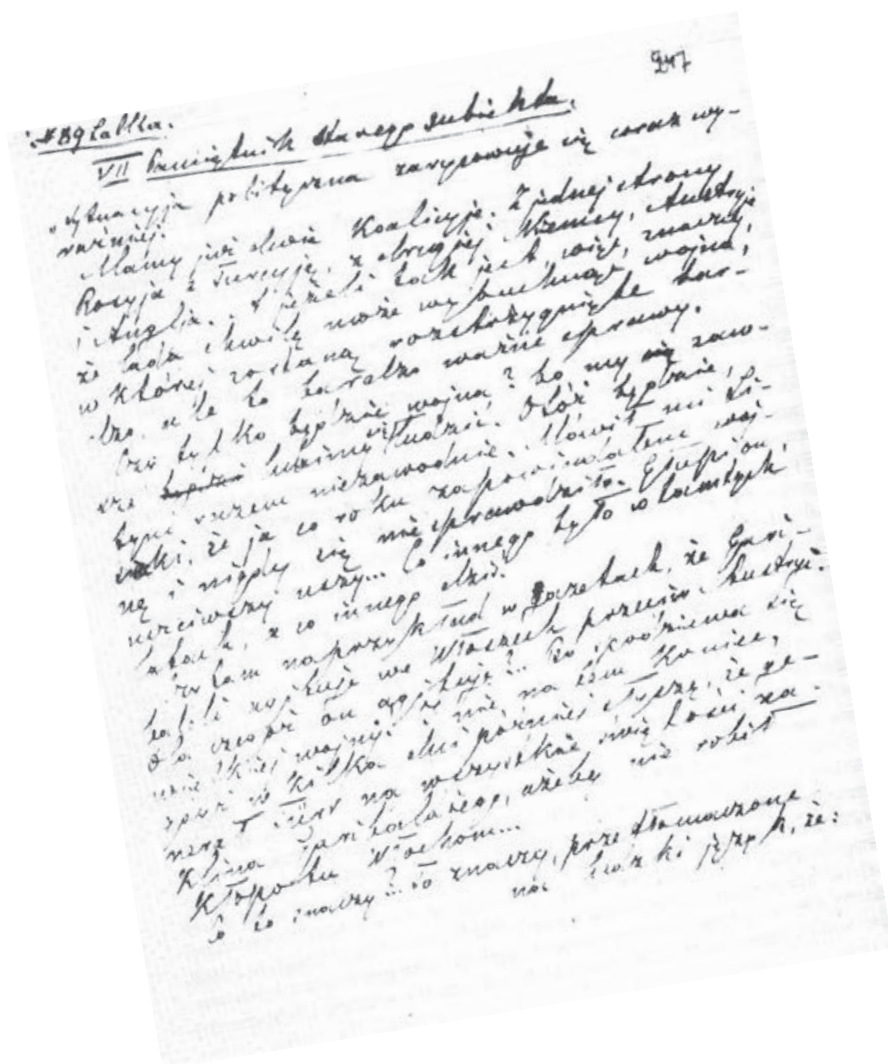
## „LALKA” JAKO POWIEŚĆ REALISTYCZNA



Dzieło Bolesława Prusa ma wiele cech powieści realistycznej, wśród nich są m.in.:

- obiektywna narracja w trzeciej osobie (narrator wszechwiedzący), czasem pierwszoosobowa (Pamiętnik starego subiekta);
- nieschematyczni bohaterowie (nie ma bohaterów czarno-białych, skrajnie złych i dobrych);
- mowa pozornie zależna (narrator przekazuje myśli bohatera);
- zasada prawdopodobieństwa (postacie opisane przez Prusa są realistyczne do tego stopnia, że mieszkańcy Warszawy na domu, w którym mieszkał fikcyjny bohater Prusa umieścili tablicę poświęconą jego pamięci);
- topograficzna dokładność opisu Warszawy (realia przedstawionego świata są znane autorowi, a opisane wydarzenia umieścił on w czasie, w którym żył);
- ukazanie panoramy społeczeństwa (w powieści odnajdziemy przedstawicieli wszystkich warstw ówczesnego społeczeństwa);
- chronologia wydarzeń powieści realistycznej, dokładne określenie czasu akcji.

## MIŁOŚĆ W „LALCE”



Jest wiodącym tematem powieści. Prus opisuje i czyni motorem akcji miłość Wokulskiego do Izabeli Łęckiej. Aby zdobyć miłość ukochanej, Wokulski dokonuje wielkich, ale i śmiesznych czynów: zdobywa majątek, bierze udział w zorganizowaniu klaki dla włoskiego śpiewaka. Jego uczucie nosi znamiona miłości romantycznej – jest ono wszechogarniające, przyćmiewa inne aspekty życia, określa działania postaci, nie pozwala jej racjonalnie myśleć. Jest tak jak romantyczna – nieszczęśliwa z powodów społecznych. Wokulski potyka się o ten sam schodek co Werter. Prus krytykuje taką miłość i ukazuje jej niszczącą siłę. Wokulski – bohater pozytywny, pozostaje wypalony, oszukany, bezużyteczny dla społeczeństwa. A miłość powinna być siłą budującą. Realistyczny ideał miłości to związek ludzi podobnych, z porównywalnych środowisk, mających podobne poglądy na życie i kodeks etyczny.

Idealiści w powieści to: Ignacy Rzecki – wyraziciel idei wolności, wielbiciel Napoleona, Stanisław Wokulski – idealista miłości, Julian Ochocki – idealista nauki.

- **IDEALIZM RZECKIEGO** polega na tym, że nie patrzy na odzyskanie niepodległości Polski czy reaktywację idei napoleońskiej racjonalnie. Tak pragnie, by wolność kraju zaistniała, że wszelkie fakty interpretuje na korzyść swojej idei. Uważa, że potomek Napoleona poderwie świat do wojen. Sądzi, że tajemnice Wokulskiego związane są ze spiskiem napoleońskim. Jest tu echo narodowego eposu, czyli „Pana Tadeusza” Mickiewicza.
- **IDEALIZM WOKULSKIEGO** ma osobisty charakter. Być może romantyczne lektury ukształtowały w nim ideał wielkiej, czystej miłości, nieopatrznie za jej uosobienie uznał Izabelę Łęcką. Powielił dramat romantyków – ta panna nie była dla niego. Doznał strasznego rozczarowania, gdy jego ideał zmierzył się z rzeczywistością.
- **IDEALIZM OCHOCKIEGO** pokazuje dążenia naukowców i to, że nawet gdy wydają się fantastyczne, owocują po latach rozwojem cywilizacji.

## IDEALIZM W POWIEŚCI



# Co się kryje pod Twoją maską?



Ktoś, kogo poznajesz, jest bardzo miły, zawsze w świetnym humorze. Ale pod tą maską sympatycznego gościa, może się kryć ktoś nieżyczliwy dla ludzi. Swoją maskę może zdjąć w każdej chwili. Wiesz, co to oznacza?



## PAPIEROWE SZALEŃSTWO

Ktoś rzucił pomysł na fajną akcję na Dzień Dziecka, by zrobić prezenty dzieciom z młodszych klas i działacie! Zbieracie słodycze, pakujecie, ale tak naprawdę jeszcze nie wiecie, komu konkretnie je dacie! Szybko się uwijacie, bo jest mało czasu, za dwa dni Dzień Dziecka! Wchodzi ktoś do klasy i patrząc na wasze zachowanie, mówi: Ludzie, spokojnie, nie róbcie tego na wariackich papierach! Najpierw trzeba dopracować plan, komu podarujemy i co! Jeśli ktoś mówi o działaniu na **WARIACKICH PAPIERACH**, to ma na myśli, że robimy coś bez planu, chaotycznie. A w życiu czasem warto **MIEĆ COŚ NA PAPIERZE**, czyli pisemne potwierdzenie jakiejś umowy. Dobrze, gdy dajemy **KOMUŚ COŚ NA PAPIERZE**, np. potwierdzenie, że coś wykonamy, zrobimy. Źle, gdy coś **POZOSTAJE TYLKO NA PAPIERZE**, bo oznacza, że mimo, że coś spisaliśmy, uzgodniliśmy, to nic w danej kwestii nie zrobiliśmy!

## DMUCHAJ NA ZIMNE, CHYBA ŻE CIĘ ANI ZIĘBI...

Czujesz podskórnie, intuicyjnie, że jeśli czegoś nie zrobisz, to poniesiesz tego konsekwencje? **DMUCHAJ NA ZIMNE**, czyli wykaż się ogromną ostrożnością, bądź zapobiegawczy. Nawet, jeśli inni uznają to za przesadę, dla własnego sumienia, zrób to, co zamierzasz, sprawdź, czy wszystko jest OK. Ostrożność i zapobiegliwość jest w cenie. Lepiej dmuchać na zimne, niż przyjąć postawę obojętną, czyli mówić: „**A MNIE ANI ZIĘBI, ANI GRZEJE**”. Ma grzać, mimo wszystko 😊 Obojętność bywa niebezpieczna!







### MASKA, ALE TYLKO NA KARNWAŁ...

Myślisz o tym, by na imprezę karnawałową założyć maskę? Spoko, dobry pomysł! Maski to świetny gadżet, który zmienia każdą kreację, nadaje tajemniczości... Lepiej ją jednak zakładać tylko w karnawale, w życiu warto unikać **NAKŁADANIA MASEK**, bo to oznacza, że ktoś przybiera pozę, zachowuje się sztucznie. Zdarza się, że ktoś, kogo poznajesz, jest bardzo miły, zawsze w świetnym humorze. Ale pod tą maską sympatycznego gościa, może się kryć ktoś wyjątkowo nieżyczliwy dla ludzi. Trzeba uważać, bo swą **MASKĘ MOŻE ZDJĄĆ W KAŻDEJ CHWILI**, a to oznacza, że pokaże prawdziwe oblicze, to, jakim jest naprawdę człowiekiem! I może ci się to bardzo nie spodobać...

### NIESZCZĘCIA CHODZĄ PARAMI?

Jednego dnia pokłóciłeś się z kolegą i złapałeś najgorszą ocenę z biologii. Wkurzony dzwonisz do dziewczyny, a ona mówi: No tak, **NIESZCZĘCIA CHODZĄ PARAMI!** O co jej chodzi? O to, że w życiu często bywa tak, że jedno nieszczęście idzie w parze z drugim. Dobrze jest, gdy szczęścia chodzą parami, albo przynajmniej coś idzie w parze z czymś, bo to oznacza, że nasze akcje mają sens, jedno działanie pasuje do drugiego, dobrze z nim koresponduje 😊

Jeśli ktoś nas prosi o dyskrecję, to naprawdę nie warto puszczać **PARY Z UST**, czyli nie możemy nikomu zdradzić sekretu. Tajemnica zobowiązuje, a to oznacza milczenie...

No i do kojarzenia par nie namawiamy, bo różnie z tym bywa. W poprzednich wiekach skojarzenie par, czyli poznanie ze sobą ludzi i doprowadzenie ich związku do małżeństwa, było modne, ale dziś... jest niestosowne. Niech zakochani sami się dogadują 😊





**LICZEBNIKI** oznaczają liczbę osób, zwierząt, przedmiotów, zjawisk; określają ich kolejność. Powtórz, jak się odmieniają.

# LICZEBNIKI

**FUNKCJĄ LICZEBNIKA** jest między innymi... porządkowanie. W zdaniu te części mowy określają najczęściej rzeczowniki, ich liczbę, np. osiem komputerów, dwa pączki.

**JAK ZAPYTASZ O LICZEBNIKI?**

ILE? KTÓRY?,  
ALE RÓWNIEŻ:  
ILU?, ILOKROTNY?

**PYTANIA LICZEBNIKA TO:**

Skojarz przykłady: **ósmi, piąty, pierwszy, tysiąc dziewiętnasty, siedemdziesiąt sześć, miliard, pół, jedna czwarta, siedemnasty, kilka, niewiele**

## PODZIAŁ LICZEBNIKÓW

Zwróć uwagę na znaczenie i zastosowanie liczebników! Zapamiętaj podział!

### LICZEBNIKI GŁÓWNE

– określają liczbę przedmiotów, zwierząt, np. dwa, osiem, trzydzieści dwa, np. **Siedem** żółwi szło aleją.  
**Osiemdziesiąt dwa** kangury skaczą do góry.

### LICZEBNIKI

**PORZĄDKOWE** – ustawiają w odpowiedniej kolejności, ustalają, które miejsce w szeregu ma np. dany przedmiot lub osoba, np. drugi, siódmy, trzysta pięćdziesiąty siódmy, np.: Mika stała w **drugim** rzędzie.  
Julek był **siedemnasty** na mecie.  
Niestety, Marlena spóźniła się do kina. Była **siedemdziesiąta ósma** w kolejce i zabrakło dla niej biletu.

### LICZEBNIKI ZBIOROWE, np.

dwoje, troje, pięcioro – znajdziesz je przy:

- ▶ **rzeczownikach osobowych oznaczających osoby różnej płci**, np. Samolotem poleciał tylko troje dzieci.
- ▶ **rzeczownikach nazywających osobniki niedorośle**, np. pięcioro kurcząt, dwoje żrebiąt;
- ▶ **określeniu przedmiotów występujących tylko w liczbie mnogiej**, np. dwoje drzwi, troje skrzypiec;

### LICZEBNIKI

**UŁAMKOWE** – np. pół jabłka, jedna czwarta (inaczej ćwierć) chleba.

## ZWRÓĆ UWAGĘ NA BUDOWĘ LICZEBNIKÓW!

Ze względu na budowę liczebniki podzielisz na:

**PROSTE**,  
np. dwa, cztery, kilka, sto

**ZŁOŻONE**,  
np. trzydzieści pięć, osiemdziesiąt osiem, sto siedemnaście.

## SKOJARZ LICZEBNIKI!

▶ **NIEOKREŚLONE** – podają przybliżoną liczbę, np. **niewiele, trochę, kilka** pączków, **kilkanaście** egzemplarzy. Wśród nich są również liczebniki zbiorowe, np. kilkoro wnucząt.

▶ **MNOŻNE** – już sama nazwa sporo „mówi”, wskazuje na mnogość, wielość. Liczebniki te pokazują, z ilu części składa się całość przedmiotu lub ile razy dane zjawisko powtórzyło się, np. potrójna ochrona (pewnej pasty do zębów), czterokrotne pukanie do drzwi.

## UWAGA! WAŻNE!

- ▶ Aby podkreślić, że liczba oznacza liczebnik porządkowy, stawiamy po nim kropkę, np. 2., 7., 23. – nie czytamy ich wtedy jako dwa, siedem, dwadzieścia trzy, ale drugi, siódmy, dwudziesty trzeci.
- ▶ Nazwy liczb, np. dwójka, ósemka, piętnastka, setka nie są liczebnikami. Są to rzeczowniki!
- ▶ Liczebniki główne: tysiąc, milion, miliard, bilion odmieniają się jak rzeczowniki – przez przypadki i liczby.

Liczebniki odmieniają się przez przypadki i rodzaje. Istnieją jednak spore różnice. Najlepiej zapamiętaj poniższą tabelę. Sprawdź, „przez co” odmieniają się poszczególne grupy liczebników. Znak „+” oznacza, że dana odmiana występuje. „-” oznacza jej brak.

	Przypadek	rodzaj
liczebniki główne	+	+
ułamkowe	+	-
zbiorowe	+	-
porządkowe	+	+

## CO TRZEBA ZAPAMIĘTAĆ O ODMIANIE LICZEBNIKÓW?

- ▶ Liczebniki główne i porządkowe odmieniają się przez przypadki i rodzaje.
- ▶ Liczebniki zbiorowe i ułamkowe – przez przypadki.
- ▶ Liczebniki porządkowe jako jedyne liczebniki odmieniają się przez liczby, np. **pierwsza** strona książki, **pierwsze** strony książek.

### Liczebnik JEDEN odmienia się jak przymiotnik:

	rodzaj męski	rodzaj żeński	rodzaj nijaki
<b>M.</b>	jeden (np. zielony ogórek)	jedna (np. granatowa wstążka)	jedno (np. niegrzeczne dziecko)
<b>D.</b>	jednego	jednej	jednego
<b>C.</b>	jednemu	jednej	jednemu
<b>B.</b>	jednego	jedną	jedno
<b>N.</b>	jednym	jedną	jednym
<b>Msc.</b>	jednym	jednej	jednym

### PYTANIA DO ZAPAMIĘTANIA:

<b>mianownik</b>	kto? co?
<b>dopełniacz</b>	kogo? czego?
<b>celownik</b>	komu? czemu?
<b>biernik</b>	kogo? co?
<b>narzędnik</b>	kim? czym?
<b>miejszczownik</b>	o kim? o czym?

### Odmiana liczebnika DWA, TRZY i CZTERY:

	Forma męskoosobowa	Forma żeńska	Forma nijaka
<b>M.</b>	dwaj, trzej, czterej gimnazjaliści (lub dwóch, trzech, czterech gimnazjalistów)	dwie, trzy, cztery szklanki	dwa, trzy, cztery okna
<b>D.</b>	dwóch, trzech, czterech gimnazjalistów	dwóch (dwu), trzech, czterech szklanek	dwóch, trzech, czterech okien
<b>C.</b>	dwom (dwóm), trzem, czterem gimnazjalistom	dwom (dwu), trzem, czterem szklankom	dwom, trzem, czterem oknom
<b>B.</b>	dwóch, trzech, czterech gimnazjalistów	dwie, trzy, cztery szklanki	dwa, trzy, cztery okna
<b>N.</b>	dwoma, trzema, czterema gimnazjalistami	dwiema (dwoma), trzema, czterema szklankami	dwoma, trzema, czterema oknami
<b>Msc.</b>	dwóch, trzech, czterech gimnazjalistach	Dwóch (dwu), trzech, czterech szklankach	dwóch, trzech, czterech oknach

### Liczebniki od pięciu wzwyż:

**Forma męskoosobowa**  
**M., D., C., B., Msc.** pięciu, czternastu, trzystu  
**N.** pięcioma, czternastoma, trzystoma

**Forma niemęskoosobowa**  
**M.** pięć, czternaście, trzysta  
**D., C.** pięciu, czternastu, trzystu  
**B.** pięć, czternaście, trzysta  
**N.** pięcioma, czternastoma, trzystoma  
**Msc.** pięciu, czternastu, trzystu

### ZAPAMIĘTAJ!

#### W ZDANIU LICZEBNIK MOŻE PEŁNIĆ FUNKCJĘ:

- ▶ **przydawką**, np. **Dwa** pociągi odjechały ze stacji.  
Wtedy liczebnik musi wystąpić w tym samym przypadku, co określane przez niego rzeczowniki.
- ▶ **orzecznikiem**, np. Magda będzie **pierwsza**.
- ▶ **podmiotu**, np. **Tysiące** zostały wyrzucone w błoto.





# FANÓW nie da się OSZUKAĆ!

LUDZIE CZĘSTO CHCĄ  
SIĘGNAĆ PO SŁAWĘ ZA  
WSZELKĄ CENĘ. FANI  
WIEDZĄ, KIEDY JESTEŚ SOBĄ.  
JEŻELI TO NIE WYSTARCZY,  
JEŻELI NIE POKOCHAJĄ CIĘ  
TAKIEGO JAKIM JESTEŚ,  
NIE ZMIENIAJ SIĘ NA SIŁĘ –  
PRZEKONUJE JULA.

**„W życiu przede wszystkim trzeba być sobą. Ale trzeba do tego dojrzeć.” To Twoje słowa. Pamiętasz moment, gdy poczułaś, że dojrzałaś do tego, by żyć właśnie tak?**

Nie pamiętam, kiedy był moment kulminacyjny. Człowiek dojrzewa z wiekiem i z każdym swoim doświadczeniem. Gdy jesteśmy młodzi, nie wiadomo, dlaczego zależy nam za bardzo na akceptacji innych. Z czasem, na szczęście, się to zmienia. I cieszę się, że udało mi się osiągnąć stan, w którym nie chcę imponować innym wbrew sobie.

**Mówisz, że bierzesz od życia to, co Ci oferuje. Co teraz Ci życie daje?**

Zdecydowanie dużo wyzwań, których się podejmuję.

**Sukces często weryfikuje przyjaźnie, zmienia relacje z bliskimi. Czy w Twoim przypadku też tak było?**

Tak, niestety, czas zweryfikował przyjaźnie dość brutalnie. Było ciężko, bywały łzy... Dziś już sobie z tym radzę, a wszystkie te historie traktuję jako lekcje, z których staram się wynieść jak najwięcej.

**Jestem osobą wrażliwą. Wrażliwą zwłaszcza na krzywdę, na to, że życie nie dla wszystkich jest sprawiedliwe.**

**Śpiewasz, że nie możesz więcej mieć już nadziei, więc: „Zamykam wszystkie drzwi, do których chcesz wejść. Ten rozdział skończył się, już nie patrzę wstecz”. Napisałaś, że masz nadzieję, że ten kawałek będzie bodźcem dla kogoś, kto właśnie szuka w sobie siły. A co Tobie daje siłę, by iść dalej?**

Staram się żyć dniem dzisiejszym. Czasami, gdy mam problem, wychodzę z psem na długi spacer i tłumaczę sobie, że trzeba się cieszyć tym, że dzisiaj wstało dla nas słońce, że mogliśmy wstać z łóżka i za to powinniśmy dziękować najbardziej. Grzeszymy, denerwując się głupotami i rzeczami, które absolutnie nie powinny mieć wpływu na nasze życie.





**Twoja muzyka jest bardzo emocjonalna. Wiele dziewczyn może podpisać się pod tym, co śpiewasz. Wzruszasz innych, a sama czym się wzruszasz?**

Jestem osobą wrażliwą. Wrażliwą zwłaszcza na krzywdę, na to, że życie nie dla wszystkich jest sprawiedliwe. Staram się codziennie dziękować za każdy dzień i przeżyć go tak, by móc zasnąć z uśmiechem na ustach.

**Co Cię wkurza? Na co nigdy nie dasz swojej zgody?**

Nigdy nie zrobię niczego wbrew sobie. Cieszę się, że jestem osobą asertywną. Ludzie nie są w stanie mnie zmienić, czegoś nakazać ani zmusić do tego, by iść drogą, której ja bym nie wybrała. Ja idę za głosem serca, za moją muzyką. Dla mnie to nie jest projekt.

**Jakie masz rady dla osób, które chcą pójść Twoją drogą?**

Może to banalnie brzmi, ale żeby być sobą. Ludzie często chcą sięgnąć po sławę za wszelką cenę. Fanów nie da się oszukać. Oni wiedzą, kiedy jesteś sobą. Jeżeli to nie wystarczy, jeżeli nie pokochają cię takiego jakim jesteś, nie zmieniaj się na siłę. Twórz swoją muzykę, bo to twoje szczęście, nawet gdybyś miał tylko jednego odbiorcę.



**Chcesz wiedzieć, co ma do powiedzenia muzycznie Julia? Postuchaj jej ostatniej płyty pt. „Milion słów”.**







## Nasza BASIA i jej MOTYLE

BASIA Trzetrzelewska w pięknym stylu powróciła do Polski swoim albumem „Butterflies”, który sprawi, że nie tylko w naszym kraju lato będzie kolorowe i jazzowe.

Basia jest wokalistką, która zrobiła międzynarodową karierę, jej poprzednie albumy, takie jak: „Time and Tide”, „London Warsaw New York”, „The Sweetest Illusion” i „It's That Girl Again”, sprzedały się w wielomilionowych nakładach, a „Time and Tide” oraz „Lodon Warsaw New York” zdobyły platynę w USA i nie tylko!

Dlaczego warto tego lata posłuchać Basi? Bo gwarantuje sporą dawkę muzyki na najwyższym poziomie. Artystka słynie z ciekawego łączenia jazzu, popu, latynoskich rytmów, R&B i rocka. A na tej płycie wyśpiewuje wszystkie odcienie jazzu.

Hitem jest singiel „Matteo” – energiczna samba, z ubarwiona hiszpańską gitarą. Swingujące „Bubble” i spokojne „Butterfly” współgrają z optymizmem Basi i wyrazistą grą Danny'ego White'a. „No Heartache” to klimaty w stylu funky. W soulowym flow rozbrzmiewa „Be.Pop”. Klasyczne pianino, olśniewająca gitara i perfekcyjna perkusja to składniki utworu „Butterflies”.

Ale nie tylko w warstwie muzycznej jest interesująco. Koniecznie wsłuchaj się również w teksty Basi, bo są o prawdziwym życiu i szczerych emocjach.

# DOBRE, ŻE BYŁEŚ



ZE ZBIGNIEWEM WODECKIM ZASPIEWALI: KAYAH, KUBA BADACH, SŁAWEK UNIATOWSKI

Mistrz polskiej piosenki, charyzmatyczna osobowość. Łączył pokolenia młodych i starych. Uwielbiali go wszyscy, bo nikt jak on nie śpiewał tak pogodnie polskich piosenek. Zbigniew Wodecki odszedł rok temu, ale wciąż jest w sercach Polaków. Właśnie ukazała się jego niedokończona ostatnia płyta „Dobrze, że jesteś”.

Na niej jest muzyczny duch Zbigniewa Wodeckiego, fantastyczne pomysły oraz miłość, jaką darzyli go przyjaciele: Kayah, Kuba Badach, Sławek Uniatowski, Andrzej Lampert, Beata Przybytek. Ci artyści zrobili wszystko, żeby muzyczna podróż Zbyszka Wodeckiego skończyła się mocnym, pięknym akordem. Ale to więcej niż hołd dla wspaniałego muzyka. To po prostu świetna, przebojowa płyta. Jest tu piosenka „Chwytaj dzień” z tekstem Jacka Cygana, którą śpiewają Zbigniew Wodecki i Kayah. Co ciekawe, cały album zagrano w stu procentach na żywo. Kilka utworów Wodecki zdążył zaśpiewać z tekstem, pozostałe nagrał scatem (jako wstępne wersje dla autorów tekstów). W tej formie też je usłyszycie.

## Nowy polski głos z YouTube

Przebieg kariery **Ani Ruśniarczyk** udowadnia, że warto pokazywać swoje talenty na YouTube. Dwudziestotrzyletnia wokalistka z Lublina dotąd była znana z uroczych coverów tylko wiernym fanom, ale została dostrzeżona przez dużą wytwórnię. Efektem jest kontrakt fonograficzny.

Ania rusza więc na podbój list przebojów największych radiowych stacji. Jej singiel pt. „**Ja tonę**” to lekka, przyjemna dla ucha, wybitnie wakacyjna piosenka o miłosnym zauroczeniu. – Inspiracją była para młodych ludzi stojąca na stacji kolejowej. Czekałam na pociąg, który się spóźnił.

To był listopad, zimno, a między dwojgiem ludzi było zauroczenie, pełnia lata, energia, ale i niepewność w dziewczynie, która „tonęła w spojrzeniu”. Reszta powstała w mojej głowie – tak o pomysł na swój utwór opowiada Ania Ruśniarczyk.

Czy to będzie wakacyjny hit? Zdecyduj!





## Muzyczny dom ognia



**Barbara Wrońska** to jedna z najciekawszych wokalistek, o charakterystycznym brzmieniu wokalu, ale też kompozytorka i autorka tekstów. Od wielu lat współtworzy zespół **Pustki**, a także siostrzany duet Ballady i Romanse. Po latach pracy zespołowej zaprezentowała autorski, solowy materiał.

„**Dom z ognia**” zaskoczy cię i zachwyci różnorodnością brzmień. Jak mówi Basia Wrońska, to płyta, którą tworzyła spontanicznie, intuicyjnie i w zgodzie z tym, co czuje. W jej muzyce jest sporo elektroniki, intrygującego popu, a w tekstach – wiele osobistych historii. Nie czekaj, słuchaj!

Barbara  
Wrońska  
/  
Nieustraszeni



## LEKTURA NA 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Jak Dmowski i Piłsudski wykorzystali w 1918 roku szansę na odzyskanie przez Polskę niepodległości? Co było głównym czynnikiem sprawczym? Na te pytania odpowiada dr **Tadeusz A. Kisielewski** w swojej książce „**Piłsudski, Dmowski i niepodległość. Osobno, ale razem**”. Autor jest znanym i cenionym politologiem, analitykiem stosunków międzynarodowych. W swoich głośnych bestsellerach, jak: „Zamach”, „Zabójcy”, „Gibraltar”, „Katyń”, „Po zamachu” m.in. dowiódł, że gen. Sikorski nie zginął w wypadku. Jaka jest opinia Tadeusza Kisielewskiego w sprawie odzyskania naszej niepodległości w 1918 roku? Koniecznie przeczytaj jego książkę. To ciekawy głos w dzisiejszej debacie historycznej na ten temat.



# Lato, lato czeka!!! Jakie będzie – mówią polskie przysłowia

LEPSZE JEDNO LATO NIŻ DWIE ZIMY.

NA ŚWIĘTEGO JANA BYWA WISŁA WEZBRANA.

GDY CZERWIEC CHŁODEM I WODĄ SZAFUJE,  
TO ZWYKLE ROK CAŁY POPSUJE.

CZERWIEC GRUDNIOWĄ POGODĘ GŁOSI,  
LIPIEC DLA STYCZNIA WRÓŻBĘ PRZYNOSI.

CZEGO LIPIEC NIE DOWARZY,  
TEGO SIERPIEŃ NIE DOSMAŻY.

OD ŚWIĘTEJ ANKI ZIMNE WIECZORY I RANKI,

JAK PO LIPCU GORĄCYM SIERPIEŃ SIĘ  
OCHŁODZI, TO PÓŹNIEJ ZIMA Z WIELKIM  
ŚNIEGIEM CHODZI.

GDY W SIERPNIU Z PÓŁNOCY DMUCHA,  
NASTĘPUJE ZWYKLE POSUCHA.

SIERPIEŃ POGODNY JEST DLA WINOGRON WYGODNY.  
W SIERPNIU MGŁY W GÓRACH – MROŻNE GODY,

KIEDY MGŁY W DOLINACH  
– TO WRÓŻBA POGODY.